

W czwartek, 25 bm. w Czechosłowackiej Akademii Nauk odbyła się uroczystość wręczenia prezesowi Polskiej Akademii Nauk, prof. Włodzimierzowi Trzebiatowskiemu dyplomu członka zagranicznego tej czołowej placówki naukowej CSRS. (PAP)

- Uchwała o zadaniach gospodarki rolnej
- Przemówienie prezesa Rady Ministrów

Plenarne posiedzenie Sejmu

Prawie połowę budżetu przeciętnej polskiej rodziny przeznacza się na żywność. To najlepiej świadczy o randze rolnictwa o tym że sukcesy i niedomagania gospodarki rolnej dotyczą każdego obywatela naszego kraju.

W czwartek 25 bm Sejm wysłuchał informacji rządowej o zadaniach rolnictwa i przemysłu spożywczego w br. W debacie poselskiej zabrało głos 20 mówców.

Na zakończenie debaty Izba podjęła uchwałę akcentującą duże osiągnięcia rolnictwa w ubiegłych dwóch latach i wzywającą wszystkich pracowników rolnictwa do przekraczania planowych zadań 1973 r.

Z uwaga wysłuchali posłowie przemówienia prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, który złożył oświadczenie rządowe w sprawie polityki zagranicznej Polski.

Sprawozdawcy parlamentarni PAP relacjonują:

O godz. 9.00 marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa otworzył plenarne obrady Izby. Wśród posłów — Edward Gierk. Obecni są członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym — Henrykiem Jabłońskim i członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem.

Informację rządu o zadaniach rolnictwa i przemysłu spożywczego w 1973 r. przedstawił wiceprezes Rady Ministrów — Józef Tejchma.

Omówienie wystąpienia J. Tejchmy podajemy na str. 2.

Zabierający głos w debacie posłowie wyrażali swe uznanie dla inicjatywy rządu służących rozwojowi społecznemu i gospodarczemu wsi i rolnictwa. Prezentowali jednocześnie sposoby, jakimi ogół zatrudnionych w rolnictwie chce wykonać a nawet przekroczyć planowane zadania. Mówili o tym m. in. pos. pos. Barbara Wojciechowska (ZSL) i Zdzisław Krysiak (PZPR).

Podkreślając, że nowy — wprowadzony przed pół rokiem — system zarządzania i premiowania w państwowych przedsiębiorstwach rolnych dobrze zdał praktyczny egzamin, pos. Jerzy Orłowski (PZPR) zajął się szerzej sprawami zabezpieczenia niezbędnej bazy paszowej dla rozwijającej się dynamicznie hodowli w PGR.

Prezentując zadania nauki
Dokończenie na str. 2

S. Trepczyński w Moskwie

W czwartek przybył do Moskwy wiceminister spraw zagranicznych PRL Stanisław Trepczyński w celu przeprowadzenia w radzieckim MSZ konsultacji na temat niektórych zagadnień międzynarodowych, interesujących Związek Radziecki i Polskę. (PAP)

Ambasador PRL w Peru

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL Eugeniusz Szleper, został przyjęty 24 bm. na audiencji specjalnej przez prezydenta republiki Peru — gen. Juana Velasco Alvarado, któremu złożył listy uwierzytelniające.

Rozmowy NRD — Kanada

W Ottawie podano do wiadomości, że w przyszłym miesiącu rozpoczyna się rozmowa w sprawie nawiazania stosunków dyplomatycznych NRD — Kanada. Początek rozmów przewidziany jest na 15 lutego. Bada one prowadzone w Warszawie z udziałem przedstawicieli dyplomatycznych obu państw w PRL.

Prezydent NRF w Berlinie Zach.

Prezydent NRF, Gustav Heinemann przybył z 5-dniową wizytą do Berlina Zachodniego. Zapowiedź czwartkowego wyjazdu Heinemann do Berlina Zachodniego była przedmiotem krytyki rządu NRD. Agencja ADN stwierdziła, że nie jest to zgodne z duchem porozumienia czterostopniowego w sprawie Berlina Zachodniego.

NRD i NRF a Finlandia

Prezydent Finlandii Urho Kekkonen przyjął w czwartek ambasadorów NRD i NRF w Finlandii, Heinoja Oelznera i Detleva Scheela.

Dynamika dalszego rozwoju zależy od nas samych

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR w Wielkopolsce

W Wielkopolsce trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR. Wczoraj, z udziałem przedstawicieli Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, odbyły się konferencje powiatowe w Czarnkowie, Jarocinie, Kępnie, Koninie, Lesznie, Obornikach, Poznaniu, Szamotułach i Wrześni, miejska w Kaliszu oraz konferencja w poznańskiej dzielnicy Nowe Miasto. Omawiano na nich wszechstronnie sytuację w organizacji partyjnej, miejscu pracy i środowisku.

Materiał do dyskusji, prowadzonej w zespołach problemowych, przedstawiony został w referatach ustępujących egzekutyw organizacji partyjnych oraz kierownictw administracyjnych. Uchwalono programy działania na lata 1973—74, dokonano wyboru nowych komitetów powiatowych PZPR oraz Komitetu Miejskiego w Kaliszu i Komitetu Dzielnicowego Nowe Miasto. Wybrano ponadto delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w Poznaniu.

Wczoraj również produkującym załogom wręczono dyplomy Komitetu Centralnego PZPR i Rady Ministrów, za osiągnięcia w ponadplanowej produkcji roku ubiegłego na rzecz banku 20 miliardów. Otrzymało je 57 zakładów.

Dzisiaj zamieszczaamy relację z konferencji w Lesznie. Do problemów podejmowanych na wszystkich konferencjach powrócimy na naszych łamach w najbliższych dniach.

W XVI Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Lesznie wziął udział między innymi sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Pawlak. Przemówienia zagajające dyskusję wygłosili: I sekretarz KP PZPR — Jan Płociniczak oraz przewodniczący Prezydium PRN — Tadeusz Dudziński.

I sekretarz KP mówił przede wszystkim o problemach wewnątrzpartyjnych, postawie członków partii, ich obowiązkach. Stwierdził on między innymi, że ostrą i nieprzejdaną walkę będziemy musieli podjąć z niefrasobliwością, malkontentem i przypatrywaniem się z boku złym zjawiskom. Tępić trzeba postawy społeczne bierności i pasywności, a z drugiej strony stwarzać kult dobrej roboty i nagradzać ludzi, którzy na to zasługują. Nie znaczy to, że społeczeństwo Ziemi Leszczyńskiej nie ma osiągnąć. Najlepszym ich dowodem jest fakt, że zobowiązania do „banku 20 miliardów” przekroczone o 80 milionów złotych a postęp w produkcji roku 1972 wynosi 113,7 procent w stosunku do roku 1971. Wpłaty z funduszu płac w roku 1971 wzrosły w powiecie o 43 milionów, a w roku następnym już o 78 milionów złotych. Zbyt niski jest jednak przyrost produkcji z tytułu wzrostu wydajności pracy, wynosi bowiem tylko 49 procent podczas gdy dla Wielkopolski wskaźnik ten wynosi 52 procent.

Przewodniczący Prezydium

PRN skoncentrował się na sprawach gospodarczych: przemysłu, rolnictwie, budownictwie mieszkaniowym, gospodarce komunalnej, oświacie, służbie zdrowia, handlu, usługach itp.

Z kolei uczestnicy Konferencji podjęli szczegółową dyskusję w osobno obradujących 5 zespołach: do spraw funkcjonowania i doskonalenia pracy partyjnej, do spraw ideowo-wychowawczych i propagandowych, do spraw oświaty i kultury, do spraw przemysłu, rolnictwa i usług oraz do spraw rolnictwa i pracy samorządu na wsi. Po przedstawieniu na ogólnym forum sprawozdań przez przewodniczących poszczególnych zespołów, zebrani

wysłuchali wystąpienia sekretarza KW PZPR — Jana Pawlaka. Mówił on o aktualnych sprawach i problemach naszej partii. Powiedział m. in., że obecna kampania sprawozdawczo-wyborcza przebiega w atmosferze zupełnie innej niż przed dwoma przeszło laty. Rozmawiamy z sobą w szeregach partyjnych, a także z bezpartyjnymi, szczerze i konkretnie. Stawiamy przed ludźmi trudne zadania, ale mamy też osiągnięcia zupełnie realne i dla każdego oczywiste, co z kolei stwarza partii kredyt zaufania w społeczeństwie. W minionych dwóch latach partia

Dokończenie na str. 2

PRZESZKODY Z DROGI

Dlaczego opóźnienia na budowie centrum?

W przeciwieństwie do pierwszych trzech wieżowców w centrum Poznania przy ul. Czerwonej Armii, budowa dwóch kolejnych (na odcinku od ul. Lampego do ul. Kantaka) postępuje w żółtym tempie. Choć przewidziany termin zakończenia budowy części wysokich obu wieżowców minął ostatniego grudnia ubiegłego roku, w dalszym ciągu trwają tu prace budowlane.

Opóźnienia w wieżowcu (od strony ul. Lampego) dla Przedsiębiorstwa Kompleksowej Automatyzacji „Merament” spowodowały w ostatniej fazie budowy m. in. kłopoty z uruchomieniem dźwigów szybko-bieżnych. Z tego, lecz nie jedynego powodu budynek ma być oddany do użytku dopiero w lutym. Fakt ten musi budzić zastrzeżenia.

Jeszcze bardziej niepokoi przedłużająca się budowa części wysokiej drugiej wieżowca, przeznaczonego dla „Mia-stoprojektu”. I on również miał być gotowy — według planu — pod koniec grudnia ubr. Tymczasem roboty są daleko w polu. Dlaczego? W maju ub. roku w związku z decyzją (z końca 1971 r.) w sprawie przeniesienia parteru i I piętra na cele handlowe, zmianie ule-

Dokończenie na str. 4

siastowskie władze Salisbury zabli kowały szlaki komunikacyjne prowadzące z Zambii przez terytorium Rodezji

Czy na Marsie jest życie?

W związku ze zbliżającą się 200 rocznicą Stanów Zjednoczonych (1976) uczeni amerykańscy opracowali nowy program badania przestrzeni kosmicznej wokół planety Mars. Program nosi nazwę „Viking”. Głównym jego celem jest uzyskanie dowodu, czy na Marsie istnieje forma życia. W tym celu wysłane zostaną na Marsa dwa statki kosmiczne.

Islandzki wulkan nadal czynny

Tysiące ton lawy, kamieni i popiołu wystrzeliwują w niebo z krateru Helgafell na islandzkiej wyspie Heymaey. Wszyscy mieszkańcy pobliskiego miasteczka, w liczbie 5 tys. osób, zostali ewakuowani.

Gorąca lawa spływa w kierunku portu. Woda w porcie rozgrzała się do tego stopnia, iż można poparzyć się, jeśli zanurzy się w niej rękę. Płoną liczne domy we wschodniej części miasta, do której lawa już dotarła.

Pomnik Fadlejewa w Moskwie

W czwartek na jednym z placów stolicy ZSRR odsłonięto pomnik Aleksandra Fadlejewa, autora słynnych książek „Młoda gwardia” i „Kłosa”.

Dzisiaj podpisanie porozumienia w sprawie Wietnamu

Przygotowania do rozejmu

W czwartek opublikowano w Hanoi teksty czterech protokołów uzupełniających „Porozumienie o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie”. Dotyczą one trybu realizacji przerwania ognia, składu i pełnomocnictw międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli, uwolnienia wziętego do niewoli personelu wojskowego i obywateli cywilnych oraz rozminowania portów i wód DRW.

Protokół w sprawie rozmówienia przewiduje, że USA usuną albo unieszkodliwią wszystkie miny, jakie umieściły na wodach terytorialnych, w portach i na szlakach wodnych DRW. Operacja rozminowania rozpocznie się natychmiast po wejściu w życie zawieszenia broni.

Protokół o zawieszeniu broni w Wietnamie Południowym i o mieszanym komisjach wojennych przewiduje, że naczelne dowództwa stron konfliktu w Wietnamie Południowym rozkażą podporządkowanym im regularnym i nieregularnym siłom zbrojnym oraz policji, aby 28 bm. o 1 nad ranem (czasu warszawskiego) przerwały całkowicie wszystkie operacje wojskowe na całym terytorium Wietnamu Południowego.

Sekretarz stanu USA William Rogers przyjął w środę ambasadorów czterech państw, które będą nadzorować porozu-

miecie o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie.

W Rogers przekazał przedstawicielom Polski, Kanady, Indonezji i Węgier urzędowe teksty porozumienia i protokoły. Dyplomaci czterech państw mają się spotkać z szefem departamentu stanu USA ponownie po przestudiowaniu dokumentów porozumienia.

25 bm. minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przyjął ambasadora DRW w Polsce — Le Tranga. Omówiono szereg istotnych spraw związanych z rozwojem aktualnej sytuacji w Wietnamie oraz ze stosunkami dwustronnymi.

Fińskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało, że Republika Finlandii i Demokratyczna Republika Wietnamu nawiązały w czwartek stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów.

W czwartek po południu specjalny doradca delegacji DRW na paryską konferencję w sprawie Wietnamu — Le Duc Tho złożył wizytę premierowi Francji — Pierre Mesmerowi. Opuszczając pałac Matignon (siedziba premiera Francji) — Le Duc Tho oświadczył: zakończyłem moją pracę w Paryżu. W czasie mojego pobytu w Paryżu rząd francuski czynił wszelkie ułatwienia, by doprowadzić do szybkiego zakończenia rokowań.

W godzinach popołudniowych Le Duc Tho spotkał się również z francuskim ministrem spraw zagranicznych Maurice'em Schumannem. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, tylko początkowo na północy i zachodzie duże. Mgły i zamglenia głównie w zachodniej połowie kraju. Temp. maks. od około -8 st. na wschodzie do -5 st. w centrum i około zera na zachodzie i Wybrzeżu. Wiatry słabe i umiarkowane, tylko na północy dość silne, przeważnie z kierunków południowych.

Polska czynnie uczestniczy w umacnianiu pokoju na świecie

Skrót przemówienia Piotra Jaroszewicza w Sejmie

Na wstępie P. Jaroszewicz omówił niektóre zagadnienia polityki zagranicznej na tle doniosłych wydarzeń międzynarodowych ostatniego okresu.

— Cały świat, a z nim i naród polski z ulgą i głębokim zadowoleniem przyjął perspektywę rychłego zakończenia wojny w Wietnamie — stwierdził premier. — Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z zadowoleniem wita fakt uzgodnienia i parafowania oraz zapowiedź podpisania w ciągu najbliższych dni porozumienia o przerwaniu wojny i przywróceniu w Wietnamie sprawiedliwego pokoju.

Naród polski od lat oczekiwał tej chwili. Zawsze byliśmy solidarni z bohaterskim narodem wietnamskim i udzieliśmy mu wszechstronnej pomocy w jego słusznej walce przeciwko agresji, o prawo do niepodległości, jedności i pokoju.

Wreszcie zamknięta została przestana spadoch bombami na umęczoną ziemię wietnamską. Narody całego świata, wszystkie postępowe siły naszego globu święcą dziś swój triumf. Jest to zwycięstwo pokoju nad wojną, ogromny sukces realizmu i zdrowego rozsądku.

Rząd i cały naród polski dał wale wielokrotnie wyraz głębokiemu przekonaniu, że konflikt wietnamski może być uregulowany jedynie drogą rozwiązań politycznych, zapewniających prawo narodów do samostanowienia i trwały pokój na Półwyspie Indochińskim. Polska polityka zagraniczna konsekwentnie działała w kierunku przyjęcia takich właśnie rozwiązań. Jesteśmy przekonani, że przywrócenie pokoju w Wietnamie korzystnie wpłynie na dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej i stworzy sprzyjające możliwości dla rozwiązywania wielu istniejących jeszcze problemów. Kraj nasz, wnosząc czynny udział w procesie odprężenia i aktywnie angażując się w umacnianie pokoju światowego, również i w tym przypadku wyraża gotowość wniesienia swego wkładu do przywrócenia trwałego pokoju w Wietnamie. Państwa uczestniczące w konflikcie wietnamskim zwróciły się do naszego rządu z prośbą o udział przedstawicieli Polski w nowej międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli. Wyraziliśmy gotowość udziału w

tej komisji, traktując to jako nasz obowiązek wobec sprawy pokojowego rozwoju stosunków międzynarodowych.

Polska Rzeczpospolita Ludowa rozwija szeroką działalność zmierzającą do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Naczelną zasadą naszego działania jest umacnianie jedności i siły wspólnoty państw socjalistycznych.

Podstawową siłą tej wspólnoty jest Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Rozmowy, jakie z okazji obchodów pięćdziesięciolecia powstania ZSRR odbyły się pomiędzy Edwardem Gierkiem a Leonidem Breżniewem, wytyczyły kierunki dalszej, wszechstronnej i stale pogłębiającej się współpracy między PZPR a KPZR, między naszymi państwami.

W najbliższym czasie przewiduje się rozmowy z przywódcami bratniej Czechosłowacji.

Takie formy bezpośrednich kontaktów pragniemy rozwijać ze wszystkimi bratnimi krajami socjalistycznymi.

Umocnieniu światowej pozycji wspólnoty socjalistycznej służy międzynarodowe uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dzięki konsekwentnej walce państw naszej wspólnoty, NRD jest dzisiaj powszechnie uznawanym podmiotem prawa międzynarodowego.

Polska będzie nadal rozwijać intensywną działalność na rzecz budowania w Europie trwałych stosunków bezpieczeństwa i rozwoju szerokiej współpracy, wolnej od wszelkiego rodzaju dyskryminacji. Polska, Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne zgłosiły swoje konstruktywne propozycje w sprawie porządku dziennego europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Szerokie zainteresowanie tymi propozycjami utwierdza nas w przekonaniu, że działamy w interesie ogólnym. Sądymy, że istnieją już realne warunki, by europejska konferencja bezpieczeństwa i współpracy mogła się rozpocząć w czerwcu bieżącego roku.

Nasza działalność na rzecz odprężenia i współpracy prowadzi również poprzez szeroka aktywizację stosunków dwustronnych z wieloma państwami zachodnioeuropejskimi. W wyniku wizyty E. Gierka pogłębił się nasz wspólny interes w Francji. Chcemy poważnie rozszerzyć nasze stosunki ze Szwecją. W tym samym duchu rozwijamy także stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, Japonią i innymi krajami.

Oczekujemy, że również nasze stosunki z Federalną Republiką Niemiec rozwijać się będą w kierunku konkretnej realizacji postanowień układu z 7 grudnia 1970 roku.

P. Jaroszewicz stwierdził również, że podczas ostatniej wizyty w zaprzyjaźnionych Indiach przyjęta została wspólna deklaracja o przyjaźni i współpracy PRL a Republika Indii.

Wydarzenia, które zaszły ostatnio w świecie, są korzystne dla odprężenia i pokojowej współpracy wszystkich narodów i państw, bez względu na różnice ustrojowe. Jest to rezultat niestrudzonej pracy pokojowych polityki krajów socjalistycznych, ich rosnącej roli we współczesnym świecie, poparcia wszystkich postępowych sił społeczno-politycznych świata dla tej polityki. Jest to nowy sukces polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, Polski i całej socjalistycznej wspólnoty.

Polska Ludowa jest i pozostanie aktywnym uczestnikiem rozwoju międzynarodowych stosunków, zgodnie z interesami naszego narodu, ideałami socjalizmu i zasadami pokoju.

Następnie P. Jaroszewicz poruszył do problemów polityki rolnej. Stwierdził, że uchwały VI Zjazdu PZPR oraz decyzje Biura Politycznego partii i Prezydium NK ZSL stały się podstawą przyspieszenia wzrostu produkcji w całym rolnictwie.

W ciągu dwu lat poprawiono warunki ekonomiczne produkcji rolnej. Łącznie nakłady na całą gospodarkę żywnościową w latach 1971—1972 wyniosły

ponad 100 mld zł. Rozwój rolnictwa leży w interesie całej gospodarki i stanowi jeden z najważniejszych celów naszej polityki społeczno-gospodarczej.

Premier podkreślił dalej konieczność rozwoju produkcji sadowniczej i warzywniczej, m. in. poprzez tworzenie w gospodarstwach państwowych położonych wokół aglomeracji miejskich bazy produkcji warzyw w oparciu o budowę dużych szklarni.

Dotychczasowe wyniki wskazują na możliwość przyspieszenia realizacji zadań rolnictwa ustalonych w planie na 1975 r.

Dodatkowe środki przeznaczone głównie na budowę nowych zakładów przemysłu spożywczego, rozbudowę przemysłu słownych form produkcji zwierzęcej, szklarni oraz zakładów prefabrykatów budowlanych.

Niezbędne będą odpowiednie decyzje o wydzieleniu silnej centralnej organizacji gospodarczej, która przyniosłaby wydajne wzmocnienie przemysłu maszyn rolniczych i urządzeń dla przemysłu spożywczego. Równocześnie należy dążyć do racjonalnego wykorzystania sprzętu rolniczego.

Postęp rolnictwa niezbędny dla wzrostu płac realnych

Omówienie wystąpienia J. Tejchmy

Stwierdzając, że stan produkcji rolnej ma duży wpływ na rozwój całej gospodarki J. Tejchma podkreślił, iż wynika to m. in. z decydującego wpływu poziomu produkcji rolnej na dynamikę wzrostu przemysłu spożywczego. Powiększanie produkcji rolnej jest więc niezbędne dla wykonania — realizowanej z powodzeniem — polityki wzrostu płac realnych.

Najważniejsze obecnie zadanie rolnictwa, to szybki wzrost produkcji zwierzęcej przy maksymalnym zabezpieczeniu pasz na ten cel. W obecnym 5-leciu produkcja ta winna wzrosnąć o 32 proc. Niezbędne jest więc nie tylko powiększenie zasobów paszowych na drodze wielokrotnienia plonów na tym samym obszarze gruntów, ale także efektywne wykorzystywanie plonów roślin pastewnych poprzez unowocześnienie ich zbiorów i właściwą konserwację.

Szybki wzrost produkcji oznacza potrzebę dalszego wykorzystywania rezerw rolnictwa, tkwiących m. in. w słabo lub niedostatecznie zagospodarowanej ziemi, a także w nieużywanym różnicowaniu poziomu produkcji w podobnych grupach gospodarstw.

Wspólna polityka rolna PZPR i ZSL — jak podkreślił J. Tejchma — realizowana przez rząd ma na celu intensyfikację produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa.

Sygnalizując istotny problem, jakim jest dalsze zagospodarowanie gruntów Państwo Funduszu Ziemi, J. Tejchma podkreślił, że preferowane będą takie poczynania, które przyniosą w efekcie lepsze wykorzystanie ziemi i poprawę struktury agrarnej.

Rząd podejmuje szereg przedsięwzięć służących poprawie zaopatrzenia rolnictwa w maszyny i niezbędny sprzęt. Zwiększy się m. in. produkcję kombajnów zbożowych „Bizon”

Kontynuowane będą również — mówił J. Tejchma — prace nad dalszą rozbudową bazy przetwórczej przemysłu spożywczego oraz usprawnieniem skupu. Jako zasadniczy kierunek rozwoju w przemyśle spożywczym przyjęto wzrost dostaw artykułów żywnościowych o wyższym stopniu przetworstwa, dostosowanych do wzrastających potrzeb konsumentów. W latach 1971—1975 nakłady inwestycyjne na przemysł spożywczy wyniosą około 75 miliardów zł — tj. trzykrotnie więcej niż w ubiegłym 5-leciu.

Bez rozwoju rolnictwa — powiedział w zakończeniu J. Tejchma — nie jest możliwy nieustanny wzrost płac realnych. Bez udziału przemysłu nie jest możliwy rozwój rolnictwa. Powiązania i zaciebianie się rolnictwa i przemysłu stają się coraz szersze i głębsze. Intensity robotników i chłopów wypełniają się w ten sposób konkretną treścią. Należyte zrozumienie problemów jest czynnikiem umacniającym sojusz robotniczo-chłopski.

Mówca wyraził przekonanie, że apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu znajdzie odzew w zobowiązaniach wsi na rzecz dalszego rozwoju rolnictwa. Sprawdzianem tej postawy będzie przebieg wiosennych prac, do których trzeba przygotowywać się już obecnie. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

w rozwoju wszystkich dziedzin rolnictwa pos. Roman Czuba (ZSL) podkreślił dobry — jego zdaniem — stan prac naukowo-badawczych w tej dziedzinie. Zwrócił jednak uwagę na potrzebę udoskonalenia systemu wdrażania postępu naukowo-technicznego do praktyki rolniczej.

O randze wiedzy zawodowej pracowników rolnictwa mówił pos. Zdzisław Kurowski (PZPR).

Sprawom wykorzystania rezerw gospodarki rolnej poświęcił swe wystąpienie pos. pos. Krystyna Błazyk (bezp.) i Tadeusz Czwojdrak (PZPR).

O racjonalnym gospodarowaniu zasobami wody mówił pos. Stanisław Kowalski (PZPR), postulując m. in. opracowanie programu pomocy państwa dla tych terenów wiejskich, które najdotkliwiej odczuwają niedostatek wody.

Dyskutanli podnosili wiele problemów socjalnych mieszkańców wsi. Pos. Jerzy Hagmayer (bezp., „PAX”) — przemawiając w imieniu swego koła poselskiego — zaprezentował zadania, jakie stoją przed służbą zdrowia na wsi — w kontekście procesu starzenia się środowiska wiejskiego. Pos. Tadeusz Myślik — występując w imieniu koła poselskiego „Znak” — mówił o konieczności niwelacji różnic w poziomie pracy i życia mieszkańców miast i wsi.

Zagadnieniom związanym z udoskonaleniem pracy całej sfery obsługi rolnictwa poświęcił swe wystąpienie pos. pos. Andrzej Wasilewski (ZSL), Jan Kamiński (PZPR), Stanisław Sochan (ZSL) i Gabriel Filip

Dynamika dalszego rozwoju zależy od nas samych

Dokończenie ze str. 1

nie tylko zdobyła autorytet w społeczeństwie, ale także stała się silniejsza niż kiedykolwiek. Trzeba jednak z tego, co było przed grudniem, wyciągać wnioski na przyszłość, aby nigdy nie dopuścić do rozdźwięku między tym, co się mówi, a tym, co się robi i do kryzysu.

Sekretarz KW omówił też osiągnięcia miasta i powiatu na tle do końca całego województwa, wyrażając przy okazji członkom partii i całemu społeczeństwu Ziemi Leszczyńskiej podziękowania za trud i dorobek. Oto na przykład w czterech podstawowych zbóżach osiągnięto w kraju plony 24,4 kwintala z hektara. Te same wielkości dla Wielkopolski wyniosły 27,5 q, a dla powiatu Leszno — aż 29,5.

Niestety, są też sprawy, które wymagają poprawy. Powołując się na wystąpienia zające dyskusję, J. Pawlak mówił o konieczności zwalczania negatywnych, występujących zresztą nie tylko w Lesznie i hamujących postęp oraz utrudniających „wydłużanie kroku”. O ile w Lesznie codziennie brakuje w pracy 274 osoby, to w Polsce liczba ta wynosi aż 700 tysięcy (bez tych, którzy przebywają na urlopie). Oczywiście, część nieobecnych choruje naprawdę, ale spora część to różni bumelanci i nieroby.

Mówca zwrócił uwagę na konieczność wzrostu wydajności pracy (masi sąsiedzi na zachodzie czy południu mają wydajność wyższą o jedną trzecią). Gdyby wszyscy zatrudnieni w polskiej gospodarce społecznej wygosponarowali co dzień 15 minut, (rezygnując z różnych ponadplanowych przerw, czy spóźnień), dałoby to dodatkową produkcję wartości 50 miliardów złotych. Jest więc o co walczyć i trzeba, żeby takie prawdy dotarły do świadomości całego społeczeństwa. I zadaniem partii jest między innymi te oczywiste sprawy społeczeństwu przy swoich. Obowiązkiem każdego członka partii jest własną postawą i osobistym przykładem zwalczać wszelkie przejawy niechłujstwa i niedbalstwa. Ich rezultatem jest też olbrzymia większość pożarów. Wybuchają one z reguły tam, gdzie czegoś zapomniano, czegoś nie dopilnowano i czegoś na czas nie zrobiono. Kosztowały nas pożary w Wielkopolsce 240 milionów złotych w roku 1972, a w tym już strawiły majątek wartości przeszło 3 milionów złotych.

Na zakończenie swego wystąpienia J. Pawlak życzył całej organizacji partyjnej powiatu leszczyńskiego dalszych osiągnięć. Przedstawicielom 5 zakładów wyróżnionych w akcji „20 miliardów” wręczył dyplomy podpisane przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza. Dyplomy otrzymały: Leszczyńska Fabryka Pomp, Leszczyńska Fabryka Okuć Budowlanych, Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, Rolnicza Spółdzielnia Mleczarska i Spółdzielnia Pracy „Leszczyńska” (mf)

Koszty wojny wietnamskiej

Wojna wietnamska — jak się szacuje — pochłonęła ponad milion istnień ludzkich — żołnierzy i cywilów. Amerykańska senacka podkomisja d.s. uchodźców ocenia straty ludności cywilnej (zabitych i rannych) w Wietnamie Południowym w okresie od 1965 do 31 października 1972 — na 1.350 000 ofiar.

Straty amerykańskie od 1 stycznia 1961 do 6 stycznia 1973, podane przez Pentagon obejmują: 56.227 zabitych żołnierzy amerykańskich oraz 1216 zaginionych; rannych zostało 303.605 żołnierzy USA.

Straty armii południowowietnamskiej od 1960 wynoszą: ponad 188 000 zabitych i ponad 430 000 rannych.

Straty innych wojsk uczestniczących w agresji na Indochiny (południowokoreańskich, australijskich, nowozelandzkich i syjamskich) do grudnia 1972 wynoszą 5.221 zabitych.

Według dowództwa amerykańskiego w Sajgonie, do 17 stycznia 1973 roku lotnictwo amerykańskie utraciło 3.695 samolotów i 4.783 helikoptery. Rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu podaje, że obrona DRW zestrzeliła do 7 stycznia br. 4.167 samolotów.

Od roku 1966 samoloty USA zrzucały ponad 7 mln ton bomb w Azji południowo-wschodniej. Amerykanie wydali na wojnę wietnamską przeszło 100.000 mln dolarów. (ot)

Plenarne posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

czak (PZPR). Mówili oni m. in. o potrzebie doskonalenia systemu usług, powstawaniu wyspecjalizowanych spółdzielni kółek rolniczych. Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego SD pos. Edward Wiśniewski — wskazał m. in. na zadania gmin w organizowaniu kompleksowego systemu usług dla ludności wiejskiej.

Kolejny mówca pos. Dyzma Gałąź wystąpił w imieniu Klubu Poselskiego ZSL. Poszukiwając odpowiedzi na pytanie — w jaki sposób nadal zwiększać produkcję naszego rolnictwa? — pos. Gałąź wskazał na szereg rezerw gospodarki rolnej — przede wszystkim w sektorze gospodarki chłopskiej.

Do tego problemu nawlazał również ostatni z posłów zabierający głos w debacie — Eugeniusz Mazurkiewicz (PZPR). Przemawiając w imieniu swego klubu poselskiego scharakteryzował nowe funkcje gminy — jako ośrodka kierującego całością rozwoju rolnictwa na swym terenie.

Następnie posłowie z uwagą wysłuchali przemówienia prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. Złożył on oświadczenie rządowe w sprawie polityki zagranicznej Polski, a także nawlazał do debaty sejmowej o zadaniach rolnictwa.

Sejm podjął uchwałę, w której stwierdza z uznaniem, że podjęte w latach 1971—1972 decyzje polityczne i ekonomiczne stworzyły rolnictwu dogodny warunki i wpłynęły na wzmoczoną aktywność społeczno-produkcyjną ogółu pracowników rolnictwa.

W uchwale wyraża się opi-

nie, że dla przyspieszenia technicznej i społecznej modernizacji rolnictwa oraz pełniejszego wykorzystania jego rezerw, nieodzowne jest zwiększenie dostaw środków produkcji dla rolnictwa i poprawa ich jakości. Akcentuje się też potrzebę usprawnienia pracy całej sfery obsługi rolnictwa.

Uchwała Sejmu wzywa wszystkich pracowników rolnictwa, aby przekraczali zadania określone dla tej gałęzi gospodarki narodowej w planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w 1973 r.

W punkcie „Interpelacje poselskie” minister finansów — Stefan Jedrychowski odpowiedział na pytania posłów Tadeusza Myślika (bezp., „Znak”) i Sylwestra Zawadzkiego (PZPR). Co do pierwszego z pytań minister stwierdził, że zmiany w strukturze naczelnych organów administracji nie spowodowały w zasadzie zmiany w wydatkach budżetu centralnego. Odpowiadając na pytanie drugie S. Jedrychowski przytoczył dane wskazujące na znaczny wzrost budżetów gminnych rad narodowych i zmianę ich struktury. Budżety gmin i miast — gmin zamykają się w br. kwota 12 mld zł; — budżet przeciętny w każdej gminie wzrósł przeszło 2,5-krotnie w porównaniu z ub. rokiem. Jednak — zdaniem ministra — w niektórych województwach zakres przekazywanych przez prezydium WRN zadań i środków do budżetów gmin nie jest jeszcze zadowalający.

Na zakończenie obrad — Izba podjęła uchwałę o zamknięciu drugiej sesji Sejmu. PAP

Odniesienie dla E. Stokowskiego

Jesteśmy narodem młodym jak nigdy dotąd. Młodzież ma dzisiaj znacznie lepsze warunki życia i nauki niż jej ojcowie czy dziadkowie. To, że możemy żyć w Polsce wolnej zawdzięczamy tym, którzy o nią walczyli, przeplacając te walkę często życiem. Dając temu wyraz młodzież ZMS-owska spotkała się wczoraj w Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego Pałacu Kultury z wybitnym działaczem ruchu robotniczego, byłym uczestnikiem Rewolucji Październikowej — Edwardem Stokowskim. Na spotkaniu tym otrzymał on z rąk przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMS Andrzeja Kornackiego najwyższe wyróżnienie młodzieżowe — złote odznaczenie im. Janka Krasińskiego.

Edward Stokowski dzielił się także z młodzieżą wspomnieniami z okresu swojej młodości, opowiadał o swojej działalności w ruchu robotniczym i udziale w walkach rewolucyjnych na terenie ówczesnej Rosji. (wn)

Dzisiejszy serwis informacyjny o pracowni Badna Wolciechowskiej

Warunki: WSPÓŁDZIAŁANIE I OBOWIĄZKOWOŚĆ

Doświadczenia zdobyte w przeszłości stają się zaawczaniem miernikiem ustalania możliwości rozwojowych na rok następny. Im lepszy był końcowy wynik np. roku minionego, tym pomyślniejszy rysuje się start obecnego. Od uzyskanych rezultatów gospodarności uzależnia się też wielkość zadań na najbliższe miesiące, cały rok.

Nie zawsze jednak rozmiary tych zamierzeń, nawet wtedy kiedy są większe od poprzedniego okresu obejmują rzeczywistość możliwości zakładu. Na określenie tej wielkości wpływa przede wszystkim inicjatywa, twórcza ambicja ludzi, ich zaangażowanie w dążeniu do coraz efektywniejszego działania. Nie wszędzie jednak stopień maksymalnego wykorzystania gospodarności jest równy.

W każdym bowiem zakładzie pracy, jeśli nawet prowadzona jest konsekwentnie realizacja uchwał VII i VIII plenum KC PZPR oraz VI Zjazdu partii, można znaleźć rezerwy, warunki do poprawy wyników ekonomicznych. Taka jest rzeczywistość z racji przedstawiania gospodarki na coraz nowocześniejsze tory.

Rezerwy. Właśnie ten problem przewijał się wielokrotnie podczas dyskusji na niedawnej Dzielnicowej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR na Wildzie, robotniczej dzielnicy Poznania. Tutaj mieszczą się m. in. Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego, oddziały Polskiej Kolei Państwowej i Państwowej Komunikacji Samochodowej. Nic zatem dziwnego, że oprócz problemów, dotyczących samej Wildy, jej dalszego rozwoju oraz poprawy warunków bytowych i socjalnych mieszkańców, na czoło wysunęły się zagadnienia ekonomiczne, które niekiedy daleko wybiegają poza sprawy dzielnicy.

Do tych ostatnich należy sprawa integracji transportu towarowego. Nie jest bowiem

tajemnicą, że w tej dziedzinie nadal występują znaczne straty. W jakich rozmiarach? W tym sęk, że nie są one przez nikogo rejestrowane. Tymczasem codziennie na wielkopolskich szosach spotkać można puste ciężarówki, lub tylko częściowo załadowane. Marnotrawstwo powiększa fakt, że każdego dnia np. z Kalisza, lub innego miasta powiatowego wyrusza po towar do Poznania kłosa (często znacznie więcej) samochodów, a tego samego dnia i w tym samym celu w odwrotnym kierunku jedzie tyleż samo ciężarówek. Dzieje się tak dlatego, że nie ma do tej pory jednostki, która by koordynowała transport towarowy wszystkich resortów i przedsiębiorstw.

Pierwsze próby scalenia tego transportu poczynił zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu. Dwa lata temu utworzono wojewódzkie dyspozytornię, której podlegają wszystkie przedsiębiorstwa PKS w województwie poznańskim. Nawiazano także współpracę — na zasadzie dobrowolności — z innymi przedsiębiorstwami, m. in. handlowymi i budowlanymi. W 1971 roku wyniki tej placówki były mierne. Dopiero w 1972 r., po uaktywnieniu działalności dyspozytorni, uzyskano lepsze efekty wykorzystywania transportu towarowego, głównie znajdującego się w gestii PKS. Na 1319 zgłoszonych w dyspozytorni pojazdów, 738 zapewniło ładunek w drodze powrotnej przede wszystkim do innych województw. Nie zlikwidowano więc jeszcze „pustych przejazdów”, jednak nawet częściowe skoncentrowanie w jednym reku informacji pozwoliło na dodatkowe przewiezienie 10 680 ton ładunku. Zdobyte w minionym roku doświadczenie, w tym roku posłużyło do zwiększenia operatywności dyspozytorni. Wykorzystanie samochodów będzie zatem pełniejsze.

Problem ten, który przedstawił na konferencji aktyw partyjny PKS, rozwiązałaby całkowicie centralna dyspozytornia. Będzie to jednak wówczas możliwe, jeśli nastąpi koncentracja taboru towarowego, a potrzeby przewozowe — w skali regionu — będą znane.

— Za celowością stworzenia centralnej dyspozytorni prze-

mawia rachunek ekonomiczny.

Poprawę efektywności gospodarowania każdego zakładu można uzyskać także innymi sposobami. Nie od rzeczy będzie wspomnieć tu chociażby o dyscyplinie pracy. Boć przecież przez należyte wykorzystanie godzin pracy na wszystkich stanowiskach, bez nakładów — zapewni się pomnażanie osiągnięć produkcyjnych. Wymaga to jednak wzmocnienia dyscypliny pracy zwłaszcza wśród ludzi, którzy chętnie czerpią korzyści ze wspólnego dorobku, sami uchyłają się od uczestniczenia w jego wzbogacaniu. Sprawa podniesienia dyscypliny pracy przewijała się prawie we wszystkich wystąpieniach na konferencji, zajął się nią m. in. aktyw polityczno-gospodarczy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. Temu zagadnieniu działacze partyjni Węgla PKP — Poznań poświęcili wiele uwagi już w zeszłym roku. Rezultat — zmniejszyła się liczba nierozpracowanych godzin. Nadal jednak każdego dnia niecała załoga jest obecna przy swoich stanowiskach pracy. Dla wyeliminowania tego szkodliwego zjawiska potrzebna jest lepsza organizacja pracy i należyta kontrola jej wykonywania.

Z żarliwej, twórczej dyskusji, w której każdy zgłasza swój wniosek poparty był rzeczowymi argumentami, wybrałam zaledwie dwa problemy. Ich wspólnym mianownikiem było dążenie do przyspieszenia realizacji programu rozwoju dzielnicy, miasta, Wielkopolski.

ANNA SIEKIERKA

W Wysokich Tatrach

W Tatrach po stronie czeskiej śnieg także sprawił zawód miłośnikom białego szaleństwa. Tatry pokryła jedynie cieniułka, zaledwie kilkucentymetrowa warstwa śniegu. Jednak nawet w tej skromnej szacie trudno odmówić górą piękna. Na zdjęciu: hotel FIS w pobliżu Jeziora Strba.

CAF — CTK

Gdyby dla rozwoju turystyki i wypoczynku w woj. poznańskim sporządzić graficzny wykres, krzywa na nim — w odniesieniu do roku poprzedniego — wyraźnie pobięłaby w górę. A to dlatego, że we wszystkich wskaźnikach udało się znacznie przekroczyć pierwotne prognozy i zamierzenia. Tylko z wypoczynku świątecznego skorzystało w naszym województwie (według danych WKPFIT za 10 miesięcy 1972 r.) prawie 3,3 mln osób. Zatem o bez mała 800 tys. osób wzrosła — w stosunku do prognoz — liczba tych, którzy skorzystali z urzędów turystyczno-wypoczynkowych istniejących w Poznaniu i Wielkopolsce.

Baza podmiejska — najważniejsza

W ubiegłorocznych planach licznych rad narodowych przede wszystkim uwzględniono rozbudowę bazy wypoczynkowej w pobliżu miast i ośrodków szczególnie odwiedzanych. Analiza zeszłego lata wskazuje na wzrastające powodzenie miejscowości leżących wzdłuż międzynarodowych tras komunikacyjnych E-8 i E-83, a także przy trasie krajowej T-8 (Pnie Wy-Skwierzyna).

Najczęściej odwiedzane miejscowości, to — obok Poznania — m. in. Gniezno, Kalisz, Konin i Leszno. Wzrasta też powodzenie tak atrakcyjnych rejonów naszego województwa, jak: gnieźnieński, wolsztyński, leszczyński, trzecieński, chodzieski oraz Pojezierze Sierakowsko-Międzychodzkie. Wiek szy natomiast niż w inne lata napływ wycieczkowiczów, zanotowano w zeszłym roku w okolicach Gostynia, Środy i Wągrowca.

Są to rejonu będące docelowymi wycieczek i ludzi szukających wygodnego miejsca na wypocinek sobotnio-niedzielnny. Stąd należyte zagospodarowanie tych ośrodków — w tym roku — nadal jestce dominiować musi w terenowych planach rozwoju bazy turystyczno-wypoczynkowej.

Prawie 40 mln złotych

Taka też jest opinia Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. W jego planach kwoty przeznaczone przez Centralny Fundusz Turystyki i Wypoczynku na rozbudowę bazy w naszym województwie, rozdysponowano przede wszystkim na potrzeby ośrodków już istniejących. Suma to w tym roku niebagatelna — 39,4 mln złotych.

Zimą o lecie

Wygodniejszy wypoczynek dla przybyszów z miast

W zakresie bazy wypoczynkowej w Wielkopolsce i Poznaniu notujemy znaczny postęp uzyskany w ciągu zaledwie kilku minionych lat. Stosownie przeto dysponenci finansów uważają, że dorobek ten warto utrwalić dalszą modernizacją bazy.

Unowocześnianie ma to do siebie, że gwarantuje lepsze warunki pobytu, pozwala rozszerzać krąg zainteresowanych pobylem w danym rejonie czy konkretnym ośrodku.

Niemal w każdym powiecie

Tegoroczny plan spożytkowania dotacji funduszu centralnego turystyki obejmuje w Wielkopolsce około 40 pozycji inwestycyjno-remontowych. W szeregu przypadków chodzi tylko o drobne (stosunkowo!) kwoty i niewielki zakres prac. Tutaj chcemy wskazać na kilka zamierzeń największych (zakresem robót) bądź najistotniejszych.

Istniejący w Margoninie ośrodek POSTiW-u wzbogacony zostanie w tym roku o pole namiotowe, hangar na sprzęt pływający i nowe urządzenia sanitarne. Poprawione też zostaną drogi. Rozbudowywany będzie ośrodek w Boszkowie, pow. Leszno. Powstanie tu druga plaża, ma być uporządkowany cały teren istniejącego ośrodka, także jego urządzenia sanitarne. Natomiast w Niepruszewie, pow. Nowy Tomyśl przewidziano urządzenie pola namiotowego oraz hangar na sprzęt pływający.

Od szeregu lat coraz popularniejszy staje się Zaniemyśl. Wiele już w tej miejscowości zrobiono dla umożliwienia i urozycimienia wypoczynku. W tym roku tutejszy ośrodek ma otrzymać pole namiotowe i parking, poprawi się istniejące kąpielisko m. in. przez wymianę pomostów. Także Lubasz w pow. Czarnków, wieś leńsko-

wa, notuje wzrost popularności. Zwiększy się ona dzięki zaplanowanej tu budowie pola namiotowego w sąsiedztwie istniejącego już kąpieliska.

Dla mieszkańców Poznania interesująca jest informacja do tycząca Strzeszyna. W ośrodku POSTiW-u, gdzie zmierzają się do nadania mu rangi campingu międzynarodowego, rozszerzy się pole namiotowe, wymieni stare drewniane i ciasne domki „Bambino” na nowocześniejsze, wygodne i w pełni wyposażone, 5-osobowe typu „Tramp”. W tym roku dostawi się 10 „Trampów”. W przyszłości ma ich tutaj być w sumie 40. Nad samym zaś jeziorem buduje się nowe ustępy, by nie urażały one wymogom dnia dzisiejszego.

Z inwestycji nowych wymienię tylko zaczynającą się w tym roku budowę ośrodka nad jeziorem w Dymaczewie, gdzie ma powstać kąpielisko, camping itp. urządzenia, umożliwiająca tu wypocinek jednorazowo 10 000 osób. Skorzęcin koło Gniezna otrzyma — przy poszerzonej znacznie plaży — nową szatnię i hangar dla sprzętu pływającego. Potrwa tu jeszcze kilka lat wymiana drewnianych domków campingowych na murowane.

Przeciw sobkom

Gdyby przenieść na mapę wszystkie zaplanowane na ten rok przedsięwzięcia, dotyczące bazy turystyczno-wypoczynkowej, okazałoby się, że obejmują one prawie wszystkie powiaty Wielkopolski. To już znacznie lepiej niż było nie tak dawno. I w tej dziedzinie ruch znacznie się zwiększył. Także dlatego, że wzrosło zainteresowanie władz terenowych sprawami wypoczynku i turystyki. Wszak teraz, w przedsięwzięciach inwestycyjno-remontowych, 60 proc. stanowią kwoty funduszu centralnego turystyki, natomiast 40 proc. rad narodowych, związków zawodowych i zakładów pracy. Stąd godna też podkreślenia tendencja do przełamywania partykularyzmu i tworzenia ośrodków ogólnodostępnych.

Gdyby jeszcze wszystkie ośrodki mogły się modernizować szybciej czy rzadziej powstawać — byłoby to niemal ideal. Niestety, inwestycje te nie należą do grupy priorytetowej, toteż i z wykonawcami dla nich nie jest najłatwiej. Nikt nie czeka bowiem na roboty sezonowe i stosunkowo drobne. A drugi orzech do zgryzienia, to brak specjalistycznego biura projektowego. To także znacznie wydłuża cykl i opóźnia rozwój bazy, przecież bardzo potrzebnej dla regeneracji naszych sił.

EUGENIUSZ COFTA

W powiecie konińskim konsekwentnie wykonuje się uchwałę VI Zjazdu zobowiązującą instancje partyjne do systematycznej inspiracji i kontroli polityki kadrowej we wszystkich dziedzinach gospodarki i życia społecznego. W listopadzie ubiegłego roku Komitet Powiatowy PZPR w Koninie poświęcił sprawom kadrowym specjalne posiedzenie plenarne. I sekretarza KP PZPR w Koninie — Henryka Kaźmierczaka pytamy jakie efekty przyniosło owo plenum.

— Uwagę skoncentrowaliśmy na trzech głównych sprawach, bez których trudno mówić o właściwej polityce kadrowej. Przede wszystkim potrzebne jest nam dokładne rozpoznanie ilu ludzi i o jakim przygotowaniu specjalistycznym potrzebuje gospodarka konińska. Pozostałe zagadnienia, to problem wychowania kadr i doskonalenia polityki kadrowej.

Przystępując do opracowywania materiałów, zasięgniemy opinii aktyw robotniczego, kierowników kadr, stażystów i stypendystów konińskich zakładów przemysłowych. Wnioski były bardzo cenne. Okazuje się, że na przestrzeni ostatnich lat nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zawodowego i politycznego przygotowania kadry kierowniczej. Rozmieszczenie pracowników ze średnim i wyższym wykształceniem jest na ogół poprawne, procentowe wskaźniki odpowiadają normom. Zastrzeżenie natomiast budzi niejednokrotnie upodobań inżynierów do pracy biurowej. Jak słusznie mówili

nam robotnicy, inżynierowie powinni przede wszystkim być związani z produkcją. W niektórych przedsiębiorstwach nadmiernie rozbudowano komórki administracyjne. Plenum zobowiązało więc dyrektora Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” do dokonania pełnej analizy rozmieszczenia i właściwego wykorzystania ludzi z wyższym wykształceniem.

— To jednorazowe polecenie dotyczące kopalni. A inne zakłady? Jaka jest gwarancja, że podobne sytuacje nie będą się powtarzały?

— Postanowiliśmy odtąd przy najmniej raz w roku w sposób kompleksowy oceniać kadre kierownicze wspólnie z dyrekcją i samorządem robotniczym przy udziale zainteresowanych. Ponadto doszliśmy do wniosku, że należy zwiększyć odpowiedzialność komitetów zakładowych i podstawowych organizacji partyjnych za opiniowanie i awansowanie kadr.

Przemysłane i uzasadnione przesuwanie kadr kierowni-

Polityka kadrowa

TRZY GŁÓWNE SPRAWY

Rozmowa z I sekretarzem KP PZPR w Koninie

czych między poszczególnymi działami — społeczno-gospodarczymi powinno przeciwdziałać rutynie i stagnacji, a jednocześnie wyzwalać energię i ambicję do wykonania nowych zadań.

— W uchwale zjazdowej wyraźnie powiedziano, że należy wyciągać ze stano wisk ludzi nie legitymujących się dobrymi wynikami w pracy. Praktyczne wykonanie tego zalecenia nastręczy jednak na pewno wiele trudności.

— W połowie ubiegłego roku przeprowadzaliśmy indywidualne rozmowy z kadrą kierowniczą przedsiębiorstw, z aktywem związkowym, partyjnym, by się zorientować jakie prezentują wartości zawodowe i osobiste. W jednym wypadku zaproponowaliśmy zmianę stanowiska uzasadniając decyzję konkretnymi postulatami. Zainteresowany zgodził się z naszymi argumentami. Obyło się bez awantur, odwołań, a co

najważniejsze, nie zrodziło się poczucie krzywdy. Właśnie tak chcemy rozwiązywać konfliktowe sytuacje. Nas nie zadawała pracą przeciętną. Bardzo się boimy przeciętności. Tainie indywidualne rozmowy okazały się niezwykle pożyteczne, wypadły na korzyść młodych. Okazało się, że długi staż pracy nie sprzyja nowym pomysłom. Ze zwiększonych uprawnień w większym stopniu korzystali młodszy niż starsi.

— Ambitni młodzi nie zawsze mają możliwość wykazania się. Zarzucamy im brak samodzielności i odpowiedzialności zarazem ograniczając możliwość działania. Za mały jest udział młodzieży w organach samorządowych, we władzach społecznych, politycznych. Gdyby w praktyce kadrowej śmiało stawiano na młodzież...

— Ale, niestety, nie stawiano. Nie potrafiono ich zatrzymać. Notowaliśmy niepokoją-

cą płynność młodych kadr z wyższym i średnim wykształceniem. Stażystów i stypendystów traktowano jako zło konieczne, zaniżano im pensje. Nasz rejon rozwija się dynamicznie, rosną zadania i potrzeby. Przedsiębiorstwa opracowały do końca grudnia ubr. plany zatrudnienia fachowców z wyższym i średnim wykształceniem — szczególnie do 1975 r. i perspektywiczne do 1980 r. Będą one skoordynowane z dyrekcjami szkół zawodowych konińskich i pozapowiatowych. Zwiększymy liczbę stypendiów zakładowych szczególnie dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, aby zabezpieczyć kwalifikowaną kadrę spośród miejscowej młodzieży. Przygotowujemy własne rezerwy kadr kierowniczych. Instancje i organizacje partyjne oraz administracje zakładów zobowiązałyśmy do stworzenia właściwej atmosfery dla rozwoju zawodowego i politycznego młodych uzdolnionych ludzi mających perspektywę zajęcia od

powiedzialnych stanowisk. Obowiązkiem POP jest okresowe dokonywanie oceny rozwoju tych kadr. Trzeba też koniecznie polepszyć warunki awansu zawodowego kobiet.

Jedną z form zabezpieczenia dopływu kadr kierowniczych to rozszerzanie studiów początkowych, tworzenie nowych punktów konsultacyjnych.

— Jak oceniacie zakładowe komórki kadr, instytucje bezpośrednio odpowiedzialne za dobór ludzi?

— Na spotkaniach poprzedzających listopadowe plenum padło wiele uwag pod adresem komórek kadrowych. To były słuszne uwagi. Dokonałmy szczegółowej oceny przydatności ich kierowników. Chcemy nadać tym komórkom właściwą rangę, wesprzeć poradnictwem socjologicznymi, psychologicznymi. Trzeba też zadbać, aby powiększone stanowiska kierowników działów kadr przede wszystkim członkami partii wyróbniającym się postawą moralną oraz świadomością polityczną.

Rozmawiała:

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Wicekonsul polski w Bratysławie Jan Knapczyk powiedział w pewnym momencie rozmowy ze mną: „Warto by też odwiedzić polskich pracowników, którzy są tu na kontraktach w 14 zakładach w różnych miastach Słowacji. W Bardejovcach pracuje 90 dziewcząt z Rzeszowskiego w tamtejszej fabryce obuwia, w Spiskiej Nowej Wsi jest krakowska grupa w zakładach meblarskich, w Kieżmarku w zakładach lniarskich krakowskie dziewczęta założyły pierwsze zagraniczne koło Związku Młodzieży Wiejskiej. Byliśmy tam na uroczystości założycielskiej...”

Obejrzałem sobie potem mapę. Bratysława leży na południowym krańcu Słowacji, tuż przy granicy z Węgrami i Austrią. Kieżmark leży na przeciwległym krańcu Słowacji, na

Dla potrzeb GUS

Badania warunków bytu ludności

Jak informuje Urząd Statystyczny dla Poznania i województwa poznańskiego, w lutym br. przeprowadzone zostaną przez GUS badania warunków bytu ludności.

Celem badań jest uzyskanie informacji statystycznych umożliwiających kompleksową charakterystykę warunków bytu ludności, w powiązaniu z cechami demograficznymi oraz społeczno-zawodowymi. Badaniem zostanie objętych około 90 000 gospodarstw domowych w skali kraju, zamieszkujących mieszkaniach wylosowane do badania.

Akcie przeprowadza specjalnie zwerbowani do tego celu i przeszkoleni ankietery, z których każdy będzie się legitymował upoważnieniem do przeprowadzenia czynności ankietacyjnych.

Podobnie jak w innych tego typu badaniach statystycznych także tym razem udzielane informacje są chronione tajemnicą statystyczną. Oznacza to, że wszelkie informacje uzyskane z badanych gospodarstw domowych mogą być wykorzystane tylko do zbiorczych zestawień statystycznych. (c-o)

Dokończenie ze str. 1

gło — także rozwiązania wnętrza II piętra. Wobec tego generalny wykonawca (Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1) kontynuował wprawdzie dalej roboty, jednak w znacznie wolniejszym tempie, tym bardziej, że mówiło się wówczas także na temat zmiany użytkownika tego wieżowca. Dopiero 29 grudnia 1972 r. kierownictwo budowy otrzymało bardziej sprecyzowaną wiadomość co do rozwiązania II piętra.

Najwięcej kłopotu jest z zakończeniem budowy części niskiej. Pierwotnie ustalono, że tylko niektóre pomieszczenia na parterze i I piętrze służyć

Polskie dziewczęta w Kieżmarku

Korespondencja własna z Czechosłowacji

połnocy, tuż przy granicy z Polską. Daleko. No ale to zagraniczne koło ZMW i polskie dziewczęta nie dawały mi spokoju. Kilka dni później jechałem przez malowniczą Fatrę, Niskie Tatry aż na horyzoncie pojawiły się już Tatry Wysokie. Byłem na Spiszu. Jednym z głównych miast tej krainy — obok Popradu — jest właśnie Kieżmark.

Historyczne związki Spiszu z Polską są stare i znane. To te właśnie polskie miasta — w sumie 13 — zastawił w 1412 r. Zygmunt Luksemburski Władysławowi Jagielle za 37 tysięcy kóp groszy, by ich nigdy nie wykupił. Nie kwapił się potem długo do wykupu Węgry i tak te tereny zostały na długo przy Polsce zorganizowane w oddzielne starostwo. Dopiero Maria Teresa w czas konfederacji barskiej ponownie włączyła je do Węgier. Po I wojnie światowej Spisz przypadł Czechosłowacji. Oczywiście wpływy kulturowe polskie w znacznym stopniu tu pozostały, wystarczy posłuchać słowackiego języka. Nigdzie nie jest on w Słowacji bardziej dla Polaka zrozumiały niż tu właśnie, na Spiszu.

W jednym z miast spiskich, w Lowoczy, o czym oczywiście wspomina każdy przewodnik, widziałem coś czego nie wolno przeoczyć będąc w tamtych stronach. W wielkim kościele św. Jakuba znajduje się najwyższy na świecie gotycki obraz rzeźbiony w drewno przez mistrza Pawła, ucznia Witą Stwosza. Podobnie do ołtarza w Kościele Mariackim w Krakowie rzuca się w oczy. Jest wszakże dużo wyższy. Kopie niektórych figur z tego ołtarza zrobili niedawno furore na światowej wystawie

w Brukseli zdobywając złote medale.

Ale oto jestem w jednym z miast spiskich, Kieżmarku, gdzie polskie dziewczęta założyły koło ZMW. Zakłady „Tatralan” mają w swej ofercie prawie 70 procent kobiet. Polek jest teraz 52, było przed rokiem 60. Wiele już wróciło do domu, inne przyjechały i na tym poziomie ustabilizowała się liczba.

Maria Jania jest dziewczyną drobną, szczupłą. Czerwone modne spodnie jeszcze jej sylwetkę wyszczuplają. — „Przyjechałyśmy wszystkie z Krakowskiego. Z dwóch właściwie powiatów, myślenickiego i limanowskiego. Tam u nas trudno o pracę, więc taki wyjazd, zwłaszcza zagranicę, był atrakcją. Jesteśmy tu na podstawie oficjalnej umowy między państwami”.

Pytam o warunki pracy i płacy. Obiecano na początek 1200—1400 koron, po kilkumiesięcznym stażu i przeszkoleniu do 2 tysięcy, nawet więcej. Tego też dotrzymano. Mieszkają w internacie, nota bene wybudowanym też przez polskie ekipy budowlane, które wcześniej tu stawiały nową tkalnię. Ci budowlani też znacznie ułatwili dziewczętom wejście w nowe środowisko.

„Jak było na początku? Jak dziewczyny zobaczyły maszyny, ten kurz na hali i usłyszały hałas chciały od razu wracać. Ale już po pierwszym dniu stwierdziły, że „może da się wytrzymać”. Po tygodniu było nieźle, teraz jest oczywiście zupełnie dobrze. Dwie dziewczyny zdały wyjazd za mąż za Słowaków, teraz wychodzi trzecia. One już tu zostaną”.

Stety, argumentacja nasza nie odniosła wtedy skutku. Dopiero, kiedy prace budowlane były zaawansowane, powzięto taką — słuszną decyzję w sprawie powiększenia powierzchni handlowej. Musiało to spowodować pewne opóźnienie w pracach budowlanych. Ale dla czego do tej pory wykonawca nie ma konkretnych, na piśmie, ustaleń, jak ma być w całości zagospodarowana część niska?

Największy czas, by wreszcie usunąć przeszkody, które hamują zakończenie budowy dwóch wieżowców w centrum Poznania. Czekamy na wyjaśnienie ze strony Prezydium Rady Narodowej Poznania w tej sprawie. (an)

Przez 3 miesiące odbywały praktykę u starych, doświadczonych tkaczek. Było trochę kłopotów z porozumiewaniem się, ale tylko na początku. W końcu takie podobne języki. Potem stanęły przy maszynach. Nie dostały od razu pełnej normy, stopniowo ją zwiększano, dopiero po 6 miesiącach dostały 100 procent. Normy, jak pociągają, nie są łatwe, ale na ogół je wykonują. Trudno zwłaszcza w starej tkalni. W nowej pracuje się łatwiej. A nasze dziewczęta pracują zarówno w starej jak i nowej tkalni, wszędzie na 2 zmiany.

„Te dziewczyny, które szybko wróciły do najczęściej z powodów osobistych. Narzeczony, starszy rodzice wymagający opieki i takie rzeczy. Bo tak się pracuje dobrze i dobrze zarabia. Internat 40 koron, obiad 4 korony, więc całe utrzymanie w granicach 500 koron miesięcznie. Można odtwożyć, kupić sobie różne rzeczy”.

A jak było z tym kołem ZMW?

„Należałam do ZMW dość długo, nawet sporo działałam. Tu mi brakło takiej roboty. Wyszłam na pozycję. Były problemy jak to zrobić, czy to zgodne ze statutem. Ale teraz mamy koło, na jego założenie przyjechali nawet konsulowie z Bratysławy. Współpracujemy z SZM (Spiszczyński Związek Młodzieży — przyp. autora), razem organizujemy wycieczki, różne imprezy. Mamy swoją świetlicę w internacie, tam adapter, czasopisma polskie, gry...”

Siedzę później z Marią Janią i jej koleżką słowacką z SZM przez hale produkcyjne w starej i nowej tkalni, rozmawiamy z polskimi dziewczętami przy maszynach (Anna Bylica z Trzebuni obsługiwała 8 maszyn), inne spotkaliśmy w stołówce przy śniadaniu. Wszystkie były zadowolone, żartowały, że jak tak dalej pójdzie to Słowacy je po kolei rozbiorą między siebie. Ale na ogół, gdy mówili serio, widać było, że po pewnym czasie każda chce wrócić do rodziny.

Pokazywano mi też listę najlepszych pracowników, wyróżniających się w danym kwartale we współzawodnictwie. Wśród najlepszych tkaczek znalazła się akurat Kazimiera Kaczor i Lucyna Gawenda. W innych kwartałach pojawiały się inne nazwiska polskich dziewcząt.

A kilka dni później w Kossycach (było to w październiku ubr.) usłyszałem przez radio, że zakłady „Tatralan” w Kieżmarku przedterminowo wykonały plan roczny. Od razu pomyślałem, że w tym sukcesie mają swój udział też polskie dziewczęta z Krakowskiego. Dzielnie się spisują.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

SPORTSPORT

Nowy regulamin rozgrywek ligowych

Jutro inauguracja spotkań bokserskich

Spora porcja emocji oczekuje w najbliższych dniach sympatyków pięściarstwa w Wielkopolsce. W tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo II ligi, których inauguracją nastąpi w najbliższą niedzielę, walczą cztery poznańskie zespoły.

Do bardzo interesującego pojedynku dojdzie w Poznaniu, gdzie bokserzy Olimpij podejmować będą silny zespół Mazura Elk. Jak się dowiadujemy, w sekretariacie klubu, w drużynie gospodarzy zobaczymy kilku nowych zawodników. Wszystko wskazuje więc na to, że spotkanie będzie ciekawe. Na własnym ringu pierwsze spotkanie, rozegrają także drużyny Sokola Piła i Zagłębia Konin. Przeciwnikiem pięściarzy pilskich będzie Start Elbląg, a w Koninie — Stoczniowiec Gdańsk. Kolejna Prośna wystąpi w inauguracyjnym spotkaniu na ringu we Wrocławiu, przeciwnikiem jej będzie miejscowa Gwardia.

Ze względu na zastrzeżenia regulaminu ligowych rozgrywek, zapowiadają się one niezwykle interesujące. Z każdej osiemki zespołów do niższej klasy spadają dwie drużyny, a zespół, który odda dwa mecze walkowerem zostanie wycofany z rozgrywek. Nowy regulamin preferuje posiadanie w swych szeregach zawodników wysokiej klasy, którzy powołani na zawody międzynarodowe zarabiają automata między dwa punkty dla drużyny, rozgrywającej w tym samym czasie spotkanie ligowe. Dalsze dwa punkty zdobywa drużyna w przypadku zwycięstwa tego zawodnika. Oczywiście, w zespole wystąpi

może inny pięściarz, a punkty przez niego zdobyte liczone będą normalnie (1 pkt. za udział i 2 lub 1 za zwycięstwo czy remis).

Kibiców czeka nie tylko emocje ligowe. Tegoroczny kalendarz stwarza także wiele możliwości sprawdzenia juniorów i pięściarskiego narybku.

Jutro w Poznaniu rozpoczynają się mistrzostwa juniorów pionu gwardyjskiego. W sali przy ul. Promienistej wystąpią juniorzy Gwardii Zielona Góra, Gwardii Wrocław i dwie drużyny gospodarzy — poznański Olimpij. Będzie to turniej dwudniowy.

Poznań jest także, o czym już informowaliśmy, organizatorem II Turnieju o Złoty Pas Aleksandra Polusa. Impreza ta stanowiła przegląd najlepszych juniorów z całego kraju, odbędzie się w dniach 16-18 lutego. Wśród 88 zawodników wytypowanych przez PZB do startu w tym turnieju, są wszyscy powołani ostatnio do skład kadry juniorów. I ta impreza zapowiada się ciekawie. (zb)

Sukces Bachledów

W austriackiej miejscowości Westendorf rozegrano słalom specjalny mężczyzn o puchar Tyrolu. Duży sukces odnieśli reprezentanci Polski bracia Bachledowie. Zwyciężył Andrzej Bachleda, a na czwartym miejscu znalazł się jego młodszy brat Jan.

Po pierwszym przejeździe, do którego stanęło 102 zawodników z 19 państw, prowadził Austriak — Hans Hinterseer. 53.51 przed Włochem Pierro Gros 53.58 oraz Andrzejem Bachledą 53.83 i Hansem Joergem Schlagerem (NRF). 54.00. Na piątym i szóstej pozycji znaleźli się Jan Bachleda i Austriak Leopold Gruber, którzy uzyskali identyczny czas 54.30.

Drugą przejazd był ponisem doskonałej jazdy Bachledów. Andrzej uzyskał najlepszy rezultat 52.64. Drugi czas przejazdu należał natomiast do Jana Bachledy 53.35. Ostatecznie zwyciężył Andrzej Bachleda przed Grosem, Hinterseerem i Janem Bachledą. (ob)

Zapaśnik Cybiny na turnieju w Szwecji

W reprezentacji Polski w stylu klasycznym, która wystąpi dzisiaj w turnieju międzynarodowym w szwedzkiej miejscowości Kilpan (28-28 km), znalazł się również zapaśnik z naszego kraju Cybiny. Jest nim utalentowany zapaśnik Dykier, który będzie bronił naszych barw w najbliższej walce — do 48 kg.

W turnieju startują również zawodnicy Bułgarii, Danii, NRF, NRD, Szwecji, Norwegii, Rumunii, ZSRR i Szwecji. Turniej ten jest jednym z pierwszych sprawdzianów, przed zbliżającymi się mistrzostwami Europy. (p)

Turniej piłkarzy ręcznych

Już po raz 18 odbędzie się turniej piłkarzy ręcznych z okazji rocznicy wyzwolenia Poznania. Dzisiaj, w sobotę i niedzielę w Hali MTP nr 20 przy ul. Śniadeckich, startują zespoły: Pogoni Zabrze (I liga), Energetyka i AZS-u Poznań (II liga), Stoczniowiec i Posnani (Hiderzy grzy ligi międzywojewódzkiej) oraz Gwardii Koszalin. Szkoda, że w turnieju nie bierze udziału poznański Grunwald, dla którego byłaby to doskonała okazja do sprawdzenia formy, przed zbliżającymi się rozgrywkami drugiej rundy sezonu 1972/73, a kibice mogliby obejrzeć więcej ciekawych spotkań.

Sześć drużyn uczestniczących w turnieju podzielono na dwie grupy. W pierwszej znalazły się Pogoń, Energetyk i Gwardia, zaś w drugiej: AZS, Stoczniowiec i Posnani. Dzisiaj o godz. 19.15 grają Pogoń z Energetykiem i o 20.30 Posnani ze Stoczniowcem. (s)

3 zwycięstwa i porażka polskich tenisistów

W trzecim dniu rozgrywek w Bremie 42 międzynarodowych, halowych mistrzostw tenisowych NRF polscy tenisисти zanotowali trzy zwycięstwa i jedną porażkę. W 1/8 finału gry podwójnej mężczyzn Polacy: Rybarczyk i Fibak pokonali parę szwedzką Zabrodzky-Galm 6:0, 6:4, a drugi nasz debel Nowicki — Niedzwiecki wygrał z Luebersem i Bahrenburgiem (NRF) 6:0, 6:2.

W 1/8 gry pojedynczej panów wystąpiło dwóch Polaków. Rybarczyk pokonał po zaciętej walce Moresana (Rumunia) 4:6, 6:3, 7:6, a Niedzwiecki uległ Pokornemu (Austria) 4:6, 3:6. (ob)

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

ÓSME ZWYCIĘSTWO

19-letnia Austriaczka — Annemarie Proell jest w tym sezonie klasa dla siebie. W kolejnej, 12 konkurencji pucharu świata kobiet — biegu zjazdowym, rozegrała w czwartek w Chamonix — zdeklasowała wprost rywalki wyprzedzając następną na mecie swą rodaczkę — Wiltrud Drexel o prawie 3 sekundy. Było to już 8 zwycięstwo Proell w tegorocznym pucharze świata. Czwartkowy slalom stał pod znakiem świetnej jazdy Austriaczek.

Po 12 konkurencjach w pucharze prowadzi Proell — 200 pkt. przed Kaserer (Austria) — 126 pkt. i Rouvier (Francja) — 86 pkt.

WYGRAŁI TENISISTY RADZIECCY

W meczu o mistrzostwo europejskiej ligi tenisa stołowego, reprezentacja ZSRR pokonała Francję 5:2.

AJAX POTWIERDZA SUPREMACJĘ W EUROPIE

W Amsterdamie rozegrano towarzyski, rewanżowy mecz piłkarski. Ajax Amsterdam — Glasgow Rangers. Pojedynkę triumfatorów dwóch najpoważniejszych turniejów: Pucharu Europy (Ajax) i Pucharu Zdobywców Pucharów (Rangers) przyniósł ponowne zwycię-

stwo Holendrów, tym razem 3:2 (2:2). Pierwszy mecz w Glasgow, Ajax wygrał 3:1.

PIŁKARSKI REMIS

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo I ligi angielskiej, piłkarze Manchester United zremisowali z Evertonem 0:0.

PIERWSZY ETAP PRZYGOTOWAŃ DO WP

W Zakopanem zakończył się pierwszy etap przygotowań naszej kadry kolarskiej do najbliższego XXI Wyścigu Pokoju.

Trener Andrzej Trochanowski, jest bardzo zadowolony z formy kolarzy. Stec i Kowalski, którzy po tragicznej kraksie przebywali w szpitalu w Rabce, zostali włączeni ostatnio do zajęć treningowych i bardzo szybko regenerują siły. (ob)

Nauka pływania

Miejski Ośrodek Sportowy POSTW-u organizuje kursy nauki pływania. Zajęcia rozpoczynają się 12 lutego. Wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać się do 28 bm. w recepcji hotelu MOS, przy ul. Chwałkowskiego 34, codziennie do godz. 17. (na)

Migawki z ćwiczeń

SREBRZyste SU-7

Najpierw przytłumiony szum silników, dochodzący jak jaskółka spod ziemi. Po chwili powietrzem targnął potężny huk i na betonowy pas wytoczył się z ukrycia srebrzysty myśliwiec bombardujący SU-7. Za nim następny. Pokoływały na pas startowy. Z ukrycia koluja następne dwójki. Huk silników potężnie. Kolejno startują parami i nikną gdzieś daleko na horyzoncie w lekkiej mgiełce. Poszły wykonać zadanie bojowe.

Jesteśmy świadkami ćwiczeń jednostki lotniczej. Przybyliśmy w sam środek wydarzeń. Obserwujemy zaledwie fragment całości. Dzisiejsze ćwiczenia są bardzo ważne, uczestniczą w nich cała jednostka, każdy żołnierz ma ściśle określone zadania. Aby mogły wykonać swe zadanie lotnicy, na ich sukces pracują całe zespoły ludzi na ziemi. Wysokiej klasy specjaliści: operatorzy radaru, meteorologowie, mechanicy i sztabowcy.

1 GŁOS WIELKOPOLSKI A 26 I 1973 Nr 22 (8994)



Mózg ćwiczeń znajduje się w nie wielkim budynku. Dowódca jednostki ma stać doskonale wgląd we wszystko, co się dzieje na ziemi i w powietrzu. Bez przerwy pracują radiolokatory i centrum radiowe. Płyną meldunki z centrów meteorologicznej obrony powietrznej kraju, trzaskają dalekopisy. Radio stacje różnych typów utrzymują stałą łączność. Dzień i noc czuwają radiotelegraficiści, odbierając zakodowane depesze, wysyłając informacje. Oto st. szer. Andrzej Jaskiewicz, jeden z tych, którzy utrzymują łączność z zewnętrznym światem. Gdy maszynę wystartował, on — a wraz z nim inni — z zapartym tchem wstuchiwali się w dalekie odgłosy dochodzące z eteru.

Stacja meteorologiczna. Na stołach mapy pogody nie tylko z rejonu ćwiczeń. W ich zasięgu znajduje się cała Polska, Europa. Bez przerwy pracują urządzenia rejestrujące sytuację baryczną na całym świecie.

Grupa specjalistów, obserwatorów-meteorologów, nanosi na mapy depesze z danymi meteorologicznymi. Nad jedną z map pogody pracuje kpr. Zbigniew Moczadło.

Powietrze wypełnia ryk silników powracających maszyn po wykonaniu zadania bojowego. Już są na pasie startowym. Koluja. Strumienie gazów z dysz maszyn wznoszą tumany kurzu, pomieszanego ze śniegiem. Jeszcze chwila i milik na silniki. Do samolotów podbiegają ludzie z obsługi naziemnej chor. Jerzego Wiśniewskiego.

Nim pilot opuści samolot, najpierw oddaje dozrymetr, ot taki mały przrząd, przypominający swym wyglądem długopis. Przrzadów zanotował precyzyjnie, jak daleko napromieniowania otrzymał pilot podczas lotu. Bowiem według założenia — samoloty w trakcie lotu przeszły chmurę radioaktywną. Do akcji przystępują chemicy. Za chwilę cała maszyna poddawana jest gruntownemu

Samoloty SU-7 w locie.

„myciu” specjalnym roztworem dezaktywacyjnym...

Ucichły już dawno silniki samolotów. Opustoszało. Ściemnia się. Czuwają tylko pary dyżurnych pilotów, stacja meteorologiczna, radiolokatory. Wolni od służb żołnierze w świetlicy przeglądają prasę, grają w szachy. Na ścianach żołnierskiego klubu potężnych rozmiarów ślacz bojowy ich jednostki. Ich poprzednicy zapisali się chlubnie w dziejach ostatniej wojny.

Zakończyli również prace sztabowcy. Ich werdykt brzmiał: jednostka wykonała swoje zadanie!

HENRYK ZAGAŃCZYK

KUPIJEMY TANIEJ!

KUPIJEMY TANIEJ!

WIELKA SEZONOWA OBNIŻKA CEN

od 30 procent do 60 procent

na niektóre

ARTYKUŁY ODZIEŻOWE I GALANTERYJNE
SEZONU JESIENNO - ZIMOWEGO.

KONFEKCJA:

- płaszcze męskie — damskie — chłopców — dziewczęce,
- kurtki chłopców — dziewczęce — dziecięce,
- suknie — spodnie — spódnice damskie i dziewczęce,
- koszule męskie i chłopców.

DZIEWIARSTWO:

- wyroby dziewiarskie produkcji krajowej i z importu.

GALANTERIA:

- biustonosze — kapelusze damskie i męskie.

SPRZEDAŻ PROWADZĄ

sklepy WPTO w Poznaniu oraz Miejskiego Handlu
Detalicznego na terenie województwa.

ZAPRASZAMY DO OKAZYJNYCH ZAKUPÓW

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE W POZNANIU

1620-K1

Praca Nauka

Kto zaopiekuje się dzieckiem czteromiesięcznym u siebie w domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35332g.

Potrzebna opiekunka do dziecka, na 6 godzin dziennie. Lewandowski, Osiedle Przyjaźni 12 S m. 21 g. 34618g

Przyjmę pracę na taksówce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34621g.

Uczennica fryzjerska, potrzebna, ukończona 17 lat, najchętniej z prowincji, mieszkanie zapewnione. Dzierżyńskiego 27. 34630g

Przygotowanie do egzaminów (klasa VIII i maturyści) pod kierunkiem doświadczonego pedagoga. Zamieszkał — zajęcia nie dzielne, Lampego 6 m. 9. Zgłoszenia: godz. 18-19. 33029g

Kupno Sprzedaż

Kupię silnik Moskiewca 408. Borysiak, Toniszewo, pow. Wągrowiec. 122p

Sprzedam sześcienne — rasy pudel średni, czarne. Konin, Powst. Wlkp. 2 m. 10, tel. 253-95. 150p

Planino dobre, tanio sprzedam. Promienista 148, godzina 16-18. 35137g

Sprzedam asparagus Sprenger 1 1/2-letni około 1.500 szt. Wojciechowski, Kościan, Hanka Sawickiej 1, tel. 598. 34733g

Wózki dziecięce — nowe, wozory poleca wytwórnia — Dzierżyńskiego 37. 34132g

Dwa piece ESKI 50 m, 45 m najnowsze wydanie, 20 proc. taniej, sprzedam. Lewandowski, Głogów, ul. Samotna 1a, Zielonogórskie. 137p

Sprzedam nowy kożuch damski. Tel 500-76 34745g

Sprzedam dywan wschodni pastelowy, starą porcelanę obładową, kawową, srebrny sztuciec, białe lustro. Marchwicka, Rolna 23 m. 5. 34612g

Sprzedam piec stalowy, pokojowy, czeski. Orcholska, Zakoplańska 94, Podolany. 34624g

Sprzedam motocykl MZ-S 250/2. rok produkcji 1971, (dotarty). Piotr Kukuła, Poznań — Szczerbankowa, ul. Lugońska 26 m. 1, ogł. dać po godz. 16. 34643g

Sprzedam wózek dziecięcy — nowy, kombinowany. Świerczewskiego 17 m. 3, od godz. 16-19. 34659g

Odstąpię ogródek działkowy przy Świerczewskiego, dobrze zagospodarowany, z murowaną altaną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34588g

Nowy telewizor zamienię na motocykl, względnie sprzedam. Świdłana 26 m. 2. 34595g

POWIATOWY OŚRODEK SPORTU TURYSTYKI I WYPOCZYŃKU

w Wągrowcu, ul. Kościuszki 45 — tel. 590

ORGANIZUJE:

- WCZASY
- KURSOKONFERENCJE
- NARADY
- BANKIETY

w pięknie położonym obiekcie nad Jez. Durowskim.

WARUNKI:

Hotel II kat. 91 miejsc w pokojach 2, 3 i 4-osob.
Restauracja II kat., 100 miejsc.
Sala konferencyjna.

ZAPRASZAMY

117-K2

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu — ogłasza
DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż
SAMOCHODU DOSTAWCZEGO Nysa typ M-20, nr silnika 20051540, nr podwozia 00602.
Cena wywoławcza wynosi — 11.550 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 15 lutego br. o godz. 11 w Hurtowni Papierniczo - Zabawkarskiej w Gnieźnie, ul. Marchlewskiego 4.

Pojazd można oglądać w Gnieźnie, przy ul. Marchlewskiego 4 w dniach od 5-13 lutego br. w godzinach od 9-13.

Do przetargu przystąpić mogą reflektanci, którzy najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacą wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, na konto WPHAPIS w Poznaniu w NBP IV O/M Poznań, nr 1231-6-4075. 1588-K1

Samochody

Sprzedam dotartą Skodę de Lux. Poznań, ul. Olszyny 1 m. 39 (VII ptr.) od godz. 16. 34099g

Sprzedam Skodę S-100 L, mały przebieg. Gniezno, ul. Czerwonej Armii 2 m. 1, tel. 14-54. 136p

Lokale

Plac poszukuje lokalu na warsztat, blacharstwo samochodowe, na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34280g.

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe, kuchnia — łazienka, korytarz, samodzielne, nowe budownictwo, c. o., na mieszkanie 2 lub 3-pokojowe, nowe budownictwo, może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34261g.

Bezdolne małżeństwo — członkowie spółdzielni, oboje po wyższych studiach, poszukuje samodzielnego pokoju z kuchnią. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34297g.

Pokój wynajmę — Luboń. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34061gpr.

Zamienię samodzielne mieszkanie dwupokojowe, w soki parter — śródmieście, na cokolwiek większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34318g.

Panią pracującą przyjmę na wspólny pokój. Szubińska 14. 34313g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę pod budowę. Poznań — Antoninek. Wiadomości: Poznań, ul. Swoboda 56 m. 7, po godz. 16. 34590g

Sprzedam działkę pod budowę. Leszno, Klonowicza 10. 141p

Sprzedam działkę ogrodniczą. Gronowo 72, powiat Leszno. 140p

Kupię lub wydzierżawię jezioro, stawy, ewent. teren możliwości założenia stawów (strumyk), z lasem, przy lesie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34276g.

Zguby Różne

23 bm. na poczcie przy pl. Wiosny Ludów zgubiono damskie rękawiczki z dedykacją. Zwrot wynagrodzić podwójną wartością. Stary Rynek 64/65 m. 4. 35334g

Nowo otwarta kwiaciarnia przyjmuje zamówienia na wiązanki okolicznościowe, ślubne i inne. Poznań, ul. Krzywa przy Głogowskiej. 33727g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 31641g

Kożuchy, płaszcze, kurtki skórzane farbuję, zamieszowe odnawiam. 27 Grudnia 5. 35102g

Matrymonialne

Panna, lat 38, wykształcona, sytuowana, przystojna, domatorka, pozna kulturalnego pana wykształceniem wyższym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 149p.

UWAGA! HODOWCY DROBIU!

Oferujemy do sprzedaży w I półroczu br.

KURCZĘTA 4 i 6 - TYGODNIOWE

przyjmujemy zamówienia na odchów piskląt w II półroczu br.

Kółko Rolnicze Zbletko, 62-150, Mieścisko. 124-K2

Pracownicy poszukiwani

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań - Grunwald — przyjmie zaraz:

- INSPEKTORÓW kontroli technicznej w ADM-ach
- PROJEKTANTÓW branży budowlanej,
- INSPEKTORÓW nadzoru instalacji sanitarnej,
- KSIĘGOWĄ,
- MALARZĄ,
- DEKARZĄ - BLACHARZĄ,
- INSTALATORÓW wod. - kan.,
- STOLARZĄ.

Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr przy DZBM Poznań - Grunwald, ul. Grunwaldzka 55, barak 10, tel. 672-061, wewn. 28. 1474-K1

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ul. Wilczak 45/47, zatrudni zaraz:

- TECHNIKA GEODETE
- KIEROWNIKA magazynu
- KIEROWNIKA Sekcji Kontroli Wewnętrznej
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA gospodarki samochodowej
- TECHNIKA BHP — o specj. p.-poż.
- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW GEOLOGÓW
- ELEKTRYKA — z grupą kwalifikacyjną serii „U” (usługi)
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych — do transportu wewnętrznego
- SLUSARZĄ
- TOKARZĄ,
- MECHANIKĄ samochodowego
- OPERATORA koparko - spycharki. 1469-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna od Pułaskiego), tel. 585-22 — zatrudni zaraz pracowników z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- MURARZY, MURARZY-TYNKARZY, ZDUNÓW, DEKARZY, CIESLI oraz POMOCNIKÓW w wym. zawodach.

Ponadto zatrudni się: — STOLARZY, INSTALATORÓW SANITARNYCH, ELEKTRYKÓW oraz SPRZĄTACZE.

Przedsiębiorstwo przyjmie UCZNIÓW do przyuczenia w zawodach: — MURARZA, BLACHARZA - DEKARZA, ZDUNA. Pracę zapewnia się przez cały rok na terenie miasta Poznania.

Zatrudnimy również:

1. KIEROWNIKA działu przygotowania produkcji,
2. ST. INSPEKTORA TECHNICZNEGO,
3. GŁÓWNEGO MECHANIKA,
4. MISTRZA STOLARSKIEGO do oddz. produkcji pomocniczej,
5. ST. TECHNIKA - KALKULATORA,
6. Z-CĘ KIER. działu ekonomicznego,
7. ST. EKONOMISTĘ,
8. ST. EKONOMISTĘ - ZAOPATRZENIOWCA — (branża metalowa).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój nr 12, tel. 585-22. 1102-K1

W dniu 23 stycznia 1973 roku zmarł długoletni i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa

MARIAN ZIMECKI

W Zmarłym stracił sumiennego i oddanego pracownika, oraz nieodżałowanego koleję. Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia —

składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 stycznia 1973 r. o godz. 14.30 na cmentarzu w Włach. 1633-K1

Dnia 23 stycznia 1973 r. zmarł

JAN LISIECKI

kierownik Hotelu Robotniczego nr 2, długoletni pracownik przedsiębiorstwa.

Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu ul. Ratajczaka 46

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. I. 1973 r. o godzinie 8 na cmentarzu junikowskim. 1636-K1

Dnia 22 stycznia 1973 r. zmarł nasz pracownik

kol. ZBIGNIEW STOPIAK

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Kierownictwo — współpracownicy
Dzielnicy Rejonu Dróg i Zieleni
Poznań - Nowe Miasto 35447g

Dnia 24 stycznia 1973 roku zmarła

kol. LEOKADIA BRODNIOWICZ

nasza długoletnia i ofiarna pracownica — kierownik Punktu Bibliotecznego nr 72 osiedla „Rondo”.

Rodzinie Zmarłej wyraża głębokiego i serdecznego współczucia

składają

Zarząd — Rada Zakładowa i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” w Poznaniu 1637-K1

Dnia 23 stycznia 1973 roku zmarł, przeżywszy lat 75, członek naszego Cechu

WŁADYSŁAW KONIECZNY

mistrz fryzjerski

W Zmarłym żegnamy z żalem, cenionego i zasłużonego dla rzemiosła, powszechnie lubianego koleję. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Cech Rzemiosł Różnych w Gostyniu

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 13 w Gostyniu. 35407g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23. I. 1973 roku zmarł

kol. HENRYK PIOTROWSKI

były długoletni pracownik PZKS

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. I. 1973 r. o godz. 8 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga
Poznańskich Zakładów

Koncentratów Spożywczych „Amno” 1638-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 stycznia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najdroższa i nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa i babunia

FRANCISZKA KOSICKA

z domu Kulińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w żalobie — RODZINA 35434g

Poznań, ul. Palacza 123.

† Dnia 25 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św. moja ukochana żona, śp.

ANNA KOŻMA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 11.30 na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

maż z rodziną 35443g

Osiedle Plastowskie 92 m. 21.

† Dnia 23 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, ciocia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 83, śp.

ZOFIA GŁOWACKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążone córki z mężami i rodziną

Poznań, ul. Płowiecka 15 m. 3. 35391g

† Dnia 22 stycznia 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 87, opatrzony Sakramentami św., śp.

Edmund DOŁĘGA-LEWANDOWSKI

były długoletni pracownik Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Msza św. żałobna odbędzie się w Warszawie w kościele św. Aleksandra, dnia 26 bm.

Pogrzeb i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie w dniu 27 bm. o godz. 12 w Poznaniu na cmentarzu jeżyckim,

o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążone

żona, pasierbica i rodzina 35386g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 stycznia 1973 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

HELENA PIEPER

z domu Splizgart

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona — RODZINA 35406g

Poznań, Promienista 95 m. 10.

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25. I. 1973 roku zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

CZESŁAW GRYNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27. I. 1973 roku o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i wnuki 35402g

Poznań, Promienista 95 m. 10.

† Dnia 23 stycznia 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 62, nasz najdroższy i najukochańszy, nigdy niezapomniany brat, szwagier i wujek, śp.

AURELIUSZ KUPCZAK

zbożowiec

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Gnieźnie, pow. Inowrocław,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA 35402g

Poznań, ul. Samotna 1.

† Dnia 23 stycznia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76

STANISŁAWA PŁOTKOWIAK

z domu Osiecka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 12.45 z domu żałoby w Robakowie, po czym msza św. w kościele parafialnym w Tulcach.

W smutku pogrążona — RODZINA 35464g

Poznań, ul. Samotna 1.

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 stycznia 1973 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 64

EDMUND MAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

żona, córki, synowie, synowe

oraz wnuki.

Prosimy o nieskądanie kondolencji.

Poznań

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Nieznamą z Sekwany”.
NOWY — g. 19 „Niespodzianka”.
OPERA — g. 19 „Traviata”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 19 „Lajkonik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Na samym dnie” (USA 18 l.), g. 15, 18, 20 „Wesele” (pol. 14 l.).
KDF PALACOWE — g. 16 Impreza noworoczna, g. 19.30 „Opowieść wigilijna” (ang. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
BALTUK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Klan Sycylijskich” (fr. 14 l.).
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30 „Grubasek” (czes. 11 l.), g. 15, 17.30, 20 „Lekcja odwagi” (czes. 14 l.).
GONG — g. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30 „Niech bestia zdycha” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Prze miana” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Zandarm sie zen!” (fr. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Niedźwiedź i laleczka” (fr. 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Kochać” (szwedz. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Stoń maruda” (ang. 11 l.), g. 18, 20 „Poślizg” (pol. 16 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Stoń z indyjskiej dżungli” (radz. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Seksolaki” (pol. 16 l.).
OSIEDLE — g. 15.30 „Szpieg wyszedł z morza” (radz. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Max i rajna” (fr. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Był sobie lajdak” (USA 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Klan Sycylijskich” (fr. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Dom wampirów” (ang. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Tropiciel śladów” (rum. 11 l.), g. 16, 18, 20 „24 godziny z życia kobiety” (fr. 16 l.), g. 16.45, 18.45 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Wielka wiołczaga” (fr. 11 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

DYZURY

SZPITAL: internia, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryszewicza 7; neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44; Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 78 (dyżury nocne i niedziele); Marcinkowskiego 11, (cała doba); niedz. i święta Dzierżyńskiego 138/140 tylko niedziele.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.54 Przewidywany zawsze ubezpieczony; 9 Dla kl. VII „Zwierzę ogniotrwałe”; gawęda; 9.20 Muzyczny przewodnik po Australii; 9.40 Dla przed szkół „Szussem w dół”; 10.05 Przez lady i morza — „Kajakiem do indii”; — fragm. książki; 10.25 Konc. z nagr. Ork. PR i TV w Krakowie; 10.30 Choroby weneryczne nadal groźne; 11 Dla kl. IV liceum „Proces kształcenia się socjalistycznych stosunków międzyludzkich”; 11.20 Muz. lud. Australii; 11.30 Kwadrans dla jazzmanów; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Z poznańskiej fonoteki muzycznej; 13 Dla kl. I i II „Kto najładniej zakładał”; 13.20 „Polskie tańce ludowe” gra Ork. PR; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki „Domowi przyjaciele”; 14.20 Muz.; 14.30 Utwory klasyczne z nagr. W. Landowskiej; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci „Dziękuję ci Ewo”; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz.; 19.05 Aktuś; 19.15 Audycja TWP cykl: „Młode pokolenie Polskiej Ludowej”; 19.30 Z księgarskiej lady; 19.45 Konc. żywcem; 20.30 E. nie za luj grajk smyczka...; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Musical z Melbourne; 21.30 Teatr PR — Studio Współczesne „Beteiki”; — słuch.; 22 Magazyn studencki; 23.10 Co tu chodzisz?; 23.15 Dzieje Opery Katowickiej w latach 1923-32; 0.30 Konc. żywcem od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 1, 8, 10, 12, 05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
26 I 1973 Nr 22 (8994)

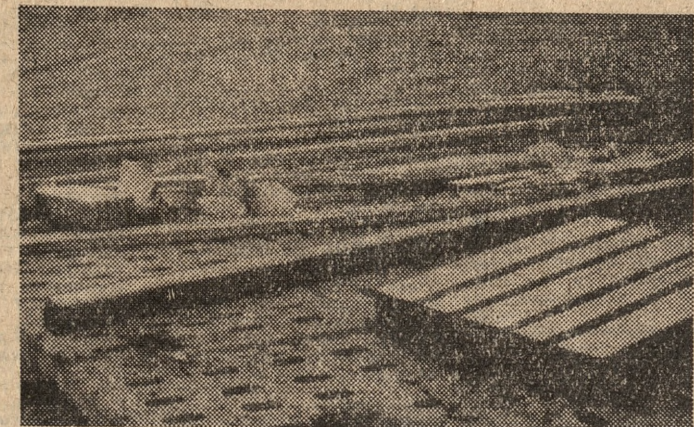
Nie tylko w „Eldomie”

Od zaniedbań krok do pożaru

Niefasobliwość, lekceważenie podstawowych obowiązków, często zwykłe lenistwo — to najpotężniejsi sprzymierzeńcy „czerwonego kura”. Przeprowadzona w lipcu ubr. przez Poznańską Komendę Straży Pożarnej kontrola w pomieszczeniach produkcyjnych i magazynowych poznańskiego „Eldomu” — wykazała niepokojące nieprawidłowości w zabezpieczeniu przeciwpożarowym.

Zostały one szczegółowo zbadać, wystosowano do „Eldomu” zalecenia pokontrolne, wyznaczono realne terminy usunięcia uchybień. Po ich uchyleniu, ponowna kontrola, prze-

W magazynie przy ul. Strzeszyńskiej — zdewastowana instalacja elektryczna w otoczeniu łatwopalnych materiałów. Zakład Energetyczny Poznań Miasto doprowadził ponownie odcięty uprzednio prąd,



proszona 4 stycznia br., wykazała, że do tej pory zrobiono niewiele. Zakład ukarano kwotą 10 000 złotych, by zmusić jego kierownictwo do usunięcia zauważonych niedociągów. Spośród wielu rażących przykładów wybraliśmy kilka, które powinny być także ostrzeżeniem dla innych przedsiębiorstw.

Na Starym Mieście

Na budowę szkół zebrano 120 mln. zł

W latach 1959-72 mieszkańcy Starego Miasta przekazali na budowę szkół ponad 120 mln zł. Z tej kwoty około 66,2 mln zł zebrano w ciągu 7 minionych lat na Społeczny Komitet Budowy Szkół i Internatów.

Społeczne fundusze komasowano w naszym mieście w jednym ręku — Poznańskiego Komitetu SFBSII i — w miarę zapotrzebowania — przydzielano na potrzeby dzielnic. Na Starym Mieście powstało ze środków społecznych kilka szkół podstawowych, m. in. przy ulicach: Powstańców Wielkopolskich i Kościuszkich oraz na Osiedlu Winogrodów. Technikum Łączności przy ul. Naramowickiej również wybudowano za społeczne pieniądze. Sporo też uczyniono dla poprawy warunków nauczania w starych szkołach. Na ich modernizację, także szkół średnich i zawodowych przeznaczono wiele milionów złotych. Unowocześniono np. dwa licea ogólnokształcące nr III i VI oraz Technikum Budowlane i Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 1 dla Pracujących.

Duże osiągnięcia, jakie uzyskano na Starym Mieście, były wynikiem należytej współpracy aktywistów Dzielnicowego Komitetu SFBSII z zakładami pracy, instytucjami i

Tak wygląda dojazd do zbiornika przeciwpożarowego w obiekcie „Eldomu” przy ul. Strzeszyńskiej. PKSP nie pozostaje nic innego, jak wysiąść o przysiadł helikopterów.
Fot. — M. Różański

z zastrzeżeniem, że może on być wykorzystany tylko na sprawnych obiektach. Zakładowy elektryk (którego sprawa zakończył się w kolegium karno-orzekającym) doprowadził prąd do wszystkich urządzeń. Trudno teraz orzec, na czyje działał polecenie.

W punkcie usługowym przy ul. Dzierżyńskiego beczki z łatwopalnym płynem do impregnacji ułożone w pobliżu pieca z otwartymi spiralami. Jedynie szczęśliwy przypadek niebezpieczeństwa do granic wybuchu uchronił punkt przed groźnym pożarem. Baza naprawy agregatów do lodówek przy ul. Wrzeszyńskiej — to przewidywany budynek w którym zmagazynowano m. in. amoniak, acetylen itp., bez drogi dostępu na wypadek konieczności szybkiego ich usunięcia. W pobliżu drewniane szopy, które wydział budownictwa Prezydium DRN Nowe Miasto polecił zlikwidować, nie wykonane oświetlenie terenu, dwukondygnacyjny budynek, zamieszkały przez dwie rodziny — wszystko to nie ułatwi ewentualnej akcji gaśniczej. Ponadto stwierdzono wady w instalacji elektrycznej, niedostateczną wentylację w hali produkcyjnej, grzejniki bez odprowadzenia spalin. W pomieszczeniu, gdzie znajduje się główne przyłącze gazu, urządzono magazyn farb, rozpuszczalników itp. w nieszczelnych opakowaniach.

Punkt Usługowy „Eldomu” przy ul. Gnieźnieńskiej znajduje się w wydzierżawionym od DZBM pomieszczeniu. Po naprawie dachu żadna z instytucji nie może się zdecydować na zamontowanie w

Czy podpisałeś już
deklarację na
Narodowy Fundusz
Ochrony Zdrowia

PROGRAM II: 1.10 Nowości Wydawn. Pozn.: 8.35 Mapa „ohaterstwa”; 8.50 Przy mel. lud. z Warmii i Mazur; 9 Mel. na głosy i instrumenty; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Konc. rozrywk.; 10.10 Śpiewa Zespół „The Colonials”; 10.25 „Paryż zdradził”; — pow.; 10.45 Młodzi internaci; — nagrania z konc. „Jeu de Musique”; w Budwie; 13 Czas dobrej gospodarki; 13.15 „W drodze miasta”; — fragm. pow. J. Ratajczaka; 13.30 10 minut w tym samym; 13.40 „Sati” — pow. legendarna; 14.05 Przebieg grad Morza Śródziemnego; 14.30 Estrada; 14.45; 14.50 „Biektina szafeta”; 15 Chór PR; 15.20 Gra Zespołu E. Spyrki; 15.35 Czwajka; „Buch Muzy”; 15.45 15 Plebsy; — jębiścy; 17.25 Późn. konc. żywcem; 17.55 Radioexpre; 18.10 Felieton Aktualny F. Fornalezyka; 8.20 „Sonda”; — dzw. magazyn ekonom.; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. konc. symf. z Sali Eltham; Narod. w Warszawie; 19.38 Lirki E. Lipskiej; 21.38 Muz. rozrywk.; 22.33 Dźwięki wieczoru; 23.20 H. De bich zaprasza.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Dzień powszedni nieprawdopodobności — gawęda; 7.40 Muzyka zezaryńska; 8.05 Mł. magnetofon; 8.35 Santana i Osibisa raz jeszcze; 9 „Sila strachu” — odc. 11; 9.10 J. B. Lully — „Odgłosy trąbek” Suita na trąbki,

skrzącej i ork.; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Początek dzw. z Grecji; 10 Noworoczną paradą jazzową; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Dziwne losy Jane Eyre”; — odc. 19; 12.25 Za kłopot; 13 Na łódzkiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersytecki; 15.30 Radiowa encyklopedia kultury; 15.55 „Quasari”; — 3a zespół H. Hancocka; 16.05 Alajarskie refleksje — gawęda; 16.15 Muz. portret rodziny Kurwilewiczów; 16.35 Dietrich Buxtehude — Preludium i fuga fis-moll; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Sila strachu”; — odc. 12; 17.15 Mł. magnetofon; 17.40 Polacy w Kalifornii — magazyn; 18 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko do hiszpańsku; 19.05 Pow. w wvd. dzw.; — „Pina przesłanka do Londynu”; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera — G. Pucciniego „Turandot”; 22.08 Śpiewa G. Moustaki; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje T. Malak; 23.05 Konc. tylko dla melomanów Festiwal Pablo Casals — Puerto Rico 1972 III — R. Schumann; IV Symf. d-moll op. 120; 23.50 Śpiewa Giliola Ciniatti.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.10 — „Bunny Lake zaginęła” — krymi-

narazonym na wyładowania atmosferyczne budynku, instalacji piorunochronnej.

Mnożenie przykładów niewiele da. Jest rzeczą bezsporną, że „Eldom” posiada nie najlepsze warunki lokalowe i nie samowicie załadowane magazyny. Ale szczególnie w takiej sytuacji nie można bezradnie rozkładać rąk. Wprost przeciwnie, trzeba dołożyć wszelkich starań, aby powierzone „Eldomowi” mienie, wartości dziesiątków milionów złotych, należycie zabezpieczyć. Trudnościami nie sposób legalizować w niektórych przypadkach ignorancji i zwykłego lenistwa.

Problem, o którym piszemy, nie dotyczy jedynie „Eldomu”. I nie tylko tam nie wolno czekać na pożar.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Stusne pretensje do kontrolera i propozycje pod adresem MPK

DO REDAKTORA GŁOSU

18 bm. około godz. 12 wywrócony samochód zatarasował torę tramwajową, prowadzącą na Osiedle Warszawskie. Wiadomość tę przekazał jednemu z pasażerów, oczekujących na petli tramwajowej przy ul. Warszawskiej, dyżurny w budce kontroler MPK. Nie uważał on jednak za stosowne wyjść z pomieszczenia i rzeczowo poinformować czekających osoby, że przerwa w ruchu tramwajowym potrwa dłużej. Wiesz rozchodziła się „począta pantoflowa” do jednego docierając, do innych nie.

W tym samym czasie z zajezdni na ul. Pustej jechał jeden z drugim autobus MPK ruszając na trasę.

Zaproponowałem kontrolerowi MPK, aby z racji swego stanowiska zatrzymał któryś z autokarów, co pozwoliłoby czekającym pasażerom „wydostać się” z Osiedla Warszawskiego.

W odpowiedzi usłyszałem, że moja propozycja to czyste głupstwo, a on (tzn. kontroler) nie otrzymał żadnych wskazań, aby tak postąpić. Typowy przykład braku podejmowania decyzji.

Tymczasem jeden z przejeżdżających autobusów zatrzymał się. Jego kierowca, widząc czekających ludzi, sam podjął decyzję, zabrał pasażerów z petli i ul. Krańcowej. Autobus był pełen. W automatycznie skasowano przejazdy. MPK chyba coś zarobiło, no i dzięki rozsądkowi kierowcy pasażerowie dojechali do miejsca, gdzie odbywał się normalny ruch tramwajowy.

Do dyrekcji MPK mam jeszcze kilka propozycji. Proponuję wprowadzenie sprzedaży wielopiecznych biletów na końcowych przystankach tramwajowych przez dyżurnych tam kontrolerów. Również konduktorzy tramwajowi mogliby posiadać do sprzedaży choćby jeden rodzaj takich biletów. Pozwoliłoby to uniknąć kłopotów, na jakie narażeni są pasażerowie, nie posiadający drobnych, oraz osoby przyjezdne. W

nałny film ang. od lat 16; 9.55 — Geografia kl. VI — Udrowiska su dekie; 10.55 — Dla szkół — Tajemnice Królewskiego Zamku; 11.55 — Przystosowanie obronne kl. III lice; — Akcja ratownicza w rejonie porażenia; 15.20 — Politechnika TV — kurs przyrótowawczy — Matematyka „Zastosowanie pochodnych” oraz „Ekstremum funkcji”; 16.30 Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Por na Telefora — w programie m. in. film z serii „Gabi i Dorka”; i „Colargol”; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.45 — Białoruś śniwa; 18.15 — Turystyka i wypoczynek; 18.25 — Teleskop; 18.45 — Dialogi historyczne; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ostatni rok” — dokumentalny film TV radz. — cz. III; 21.05 — Panorama Twardnia; 21.45 — Teatr TV — W. Andrzejewski — „Pulanka z mahoni”; 22.50 — Dziennik i wiad. sportowe; 23.20 — Politechnika TV — (powt.).

PROGRAM II: 16.25 — Kwalifikacje, awanse — (Kobieta pracująca) — progr. nubl.; 16.55 — „Romeo czybyś jeszcze żył?” — fab. film bulg.; 17.50 — TV Uniwersytet Poznański — TWP — „Kwiaty z Góry Kościuszkowej” (P. E. Strzelecki) z cyklu (Wielcy znani i nieznani); 18.30 — Słim John; 19 — Starość na wsi — gawęda A. Stęży; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Monografia muzyczna: D. Srostałowicz; 21.10 — 24 godziny — (kolory); 21.20 — (Kraj na żywo); 21.45 — „Indie”; 21.50 — TV Giel da Wynalazków; 22.50 — Język angielski w nauce i technice (powt.).

„Metalchem” w nowych pomieszczeniach

W Poznaniu powstały nowe obiekty dla zakładu produkcyjnego, który wprawdzie istnieje w mieście od szeregu lat, jednak mieścił się do tej pory w prymitywnych warunkach przy ul. Górczyńskiej.

Nowe pomieszczenia dla Zakładu Maszyn Chemicznych „Metalchem” wybudowano przy ul. Kamiennogórskiej na Junikowie, a więc w rejonie coraz bardziej uprzemysłowionym. Rozpoczęta w grudniu ubiegłego roku przebudówka z ul. Górczyńskiej do nowych budynków, przeznaczonych dla wydziału produkcji maszyn i form dla przemysłu chemicznego, jeszcze trwa. Nie wpłynęło to jednak na obniżenie efektów produkcyjnych i nie powoduje obniżenia wydajności pracy. Dowodem na to jest fakt, że załoga wykonała w pełni ubiegłoroczne zadania oraz dodatkowo — w ramach 20 mld. zł. — za 2 mln zł.

Przy ul. Kamiennogórskiej powstał nowoczesny zakład z wszystkimi niezbędnymi pomieszczeniami dla zapewnienia dobrych warunków pracy oraz socjalnych. Załoga ma do dyspozycji stołówkę, szatnię, natryski, także klub. Wkrótce otwarty będzie bufet oraz przychodnia zdrowia. Załoga, która przez wiele lat pracowała w starych, barakowych pomieszczeniach, pozbawionych tego rodzaju urządzeń, w pełni docenia obecne, należyte warunki zarówno pracy, jak i socjalne.

Wykonawcą obiektów, składających się z dużej hali produkcyjnej, pomieszczeń dla administracji, części socjalnej oraz magazynów, jest załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. Od niej też zależy wykończenie ostatniej, czwartej nawy hali produkcyjnej. Z kolei jej oddanie do użytku spowoduje dojdzie do pełnej zdolności produkcyjnej „Metalchemu”.

Ostateczny termin ukończenia nawy — według planu przewidziano na czerwiec br. Ostatnio jednak załoga PPBP nr 2 obiecała dołożyć starań, by wcześniej zakończyć prace budowlane, prawdopodobnie w kwietniu br. Dla „Metalchemu” miałyby to duże znaczenie, gdyż usprawniłoby realizację tegorocznych zadań, także podjętych dodatkowo zobowiązań na kwotę 3 mln. zł.

Miejmy nadzieję, że PPBP nr 2, doceniając znaczenie produkcji „Metalchemu” uczyni wszystko, by ostatnia nawa hali była jak najprędzej gotowa. (an)

ODPOWIADAMY

J. C. Stary Rynek — Decyzję w sprawie przyznania dodatku do renty dla uczestnika Powstania Wielkopolskiego, lub członka jego rodziny, podejmuje ZBoWiD. Dodatek wraz z rentą wypłaca ZUS. (2679)

Tegoroczne zamierzenia poznańskich drogowców

Systematycznie zamierzamy na łamach „Głosu” wycinkowe informacje o tym, co aktualnie dzieje się na Kaponierze, Górczynie, Trasie Hetmańskiej, czy Chwaliszewskiej. W bieżącym roku część z nich ma być oddana do użytku. Co więc zostało jeszcze do zrobienia?

W czerwcu br. ukończone zostaną definitywnie wszystkie prace, związane z przebudową węzła Kaponiera, poszerzone będą: ul. Roosevelta i ul. Dąbrowskiego. Obecnie wykonują się prace podziemne przejścia dla pieszych.

Jednocześnie wazą się losy pomieszczeń pod konstrukcją wsporcza skarpy. Zaprojektowane piez-

wotnie jako pomieszczenia garażowe - parkingowe, przejmą chyba w końcowym efekcie te funkcje. Oficjalnie jednak decyzji w tej sprawie jeszcze nie wydano. Czas wielki znaleźć przyszłego użytkownika i już teraz rozpocząć prace adaptacyjne. Nie można przecież w nieskończoność zastanawiać się, co z tym fantem zrobić.

W tym roku nastąpi zakończenie budowy odcinka Trasy Chwaliszewskiej, od Podwala do Garbar. Pozostała jeszcze tylko do zrobienia mała architektura i ułożenie torów tramwajowych do Podwala. Wykonają się również roboty przygotowawcze do budowy dalszego odcinka trasy, do alei Marcinkowskiego.

Budowa Trasy Hetmańskiej potrwa do czerwca przyszłego roku. W bieżącym roku kontynuować się będzie prace na odcinku od ul. Dzierżyńskiego do ul. Staroleśkiej, zakończy się budowę mostu na Warcie, wiaduktu nad Dolną Wildą i ul. Rema. Polaczenie drogowe ul. Hetmańskiej z ul. Dzierżyńskiego ma nastąpić najpóźniej do kwietnia br.

Również na Górczynie roboty przeciągną się do czerwca 1974 r. W grudniu br. oddany zostanie tam dworzec PKP. W przyszłym roku natomiast poszerzony będzie odcinek ul. Głogowskiej od wiaduktu do Hiberna; przed tym przeprowadzone zostaną niezbędne wyburzenia.

Z innych inwestycji drogowych, równie ważnych dla naszej komunikacji miejskiej, wymienić trzeba kontynuację rozpoczętych w ubr. budowy ul. Warszawskiej. Na bieżący rok zaplanowano budowę wiaduktu w Antoninku, 5 tunelowych przejść dla pieszych oraz różne roboty ziemne. Zakończenie budowy planuje się na czerwiec 1974 r.

Również w bieżącym roku podejmie się prace przygotowawcze do planowanej w przyszłym roku budowy drugiej jezdni ul. Grunwaldzkiej, od Przybyszewskiego do M-teki. W najbliższym czasie rozpocznie się wyburzenie stojących tam budynków. (wn)

Premiera „Przedślowia”

Powołana do życia przed rakiem, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, scena prezentacji poetyckich „Przedślowie”, jak tego dowiodła wczorajsza kolejna, trzecia już premiera, nie okazała się bynajmniej, efemerydą. Impreza przyjęła się, sprawdziła, zdobyła sobie publiczność.

Tym razem zdecydowano się na inscenizację tekstów poetyckich pisarzy rosyjskich i radzieckich Achmatowej, Cwietajewej, Jesienina, Majakowskiego i Mandelstama zatytułowaną „Nasz wiek”. W większości są to wiersze rewolucyjne i polityczne w swych treściach przeznaczone właśnie do głośnej recytacji, a nie do czytania do poduszki. Organizatorom imprezy Klubowi Międzynarodowej Prasy i Książki oraz Prezydium DRN — Poznań — Stare Miasto można więc pogratulować imprezy, dobrze na pewno służącej propagandzie współczesnej poezji.

Dzisiaj i jutro spektakle „Przedślowia” zostaną powtórzone o godz. 19. (Ob)

INFORMACJE

Kolo Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Indyjskiej organizuje dzisiaj o godz. 17.30 w sali klubowej Zarządu MTP, ul. Głogowska 14 „Wieczór muzyki hinduskiej”. Kandydaci (w wieku od 16-19 lat) do Zespołu Pieśni i Tańca „Cepelia” mogą się zgłaszać na próbach zespołu w poniedziałki i czwartki, godz. 19 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 26, ul. Berwińskiego.